

# GŁOS POMORSKI

**Prenumerata miejscowa:** Przy odbiorze w ekspedycji 2,50 zł, w agenturach miejscowych miesięcznie 2,55 zł, przez pocztę przy zamówieniu przez ekspedycję naszą 2,76 zł, wprost na pocztę lub u listowego miesięcznie 2,86 zł, kwartalnie 8,58 zł, dla Wolnego Miasta Gdańska 2,76 złotych, — pod opaską w Polsce 4,20 zł, do Gdańska 4,45 złotych, do Francji 15 fr. (z wysyłką co drugi dzień 13 franków), do Anglii 5 shil., do Stanów Zjednoczonych 80 centów. W razie nieprzewidzianych wypadków, jak strajki, przeszkody techniczne itd. prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów lub zwrotu prenumeraty.



**Ogłoszenia z Polski:** Wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-łamowej 12 gr, w dziale reklamowym na stronie i. (3 łamowej) przed tekstem 90 gr, wśród tekstu 50 gr, za tekstem 40 gr. Dla Wolnego Miasta Gdańska wiersz m/m 8-łam., w dziale ogłoszeniowym 0,12 groszy, wiersz m/m 3-łamowej przed tekstem 0,90 groszy, wśród tekstu 0,50 groszy, za tekstem 0,40 groszy, dla Niemiec dochodzi 50% nadwyżki, dla reszty zagranicy 100% nadw. Za tłumaczenia 20% nadwyżki. Rachunki są natychmiast płatne. Administracja nie przyjmuje odpowiedzialności za terminowe umieszczenie ogłoszeń.

Redakcja i Administracja  
Groblowa 27/29.

Grudziądz, niedziela, dnia 30-go maja 1926.

Telefon nr. 50 i 51.

## Układ sił w dniu historycznym Polski. Rozszalałe żywioły niszczą biedną Japonję Bójki i napady Strzelca na policję w Łodzi

### Zwartą ławą.

Gdy przemawiała argumentacja prochu i żelaza — cała lewica okazywała jednolity front. Dzisiaj wypadki przyjmują inny obrót.

Prof. Bartel w wywiadzie, udzielonym przedstawicielom prasy, nie odegrał roli sfinksa. Z otwartością, wbrew, czy z własnej woli, wyprowadzał konieczność rozszerzenia pełnomocnictw dla przyszłego prezydenta, którym „programowo” miałby zostać Piłsudski.

W ciągu kilku dni jednak pewne rzeczy nie dadzą się dłużej ukryć: tendencje dyktatorskie, bo na takie miano zasługuje objęcie prezydentury przez Piłsudskiego, zaczynają w sposób niedwuznaczny niepokoić lewicę.

Odsunięcie Sejmu, wykreślenie go za nawias nasze-  
wycia politycznego, nie idzie w sinak lewicy. Zwłaszcza nie idzie w sinak czy nieszczerze „oligarchii partyjnej” — wwróconem przedewszystkiem przeciwko  
onych i to właśnie staje się dla jej przy-  
rdziej niepokojącym.

ze swych ostatnich oświadczeń Piłsudskiego  
znacza: „osobiście nigdy nie chciałem  
ani polskiej lewicy, ani prawicy. Nie  
do żadnego stronnictwa, ani też apro-  
owania stronnictw nad Polską”.

Wiek emfaticzne to oświadczenie nie mo-  
nać za zgodne z prawdą (wspomnieć wypada  
słynne, ile osławione kilkuletnie rządy mo-  
uczynny), to jednak podobne oświadczenie wy-  
wołuje zrozumiałą gwałt i zamieszanie w czerwonym  
obozie.

Tembardziej jeszcze ostatnie wypowiedzenie się  
Piłsudskiego o roli, jaką w naszym życiu odgrywają  
partie lewicy i prawicy, które według słów sentencjo-  
listy sulejowskiego, są wręcz przeciwstawieniem tego,  
co na zachodzie nazywają prawicą czy lewicą — do  
reszty podkreśliły rozbieżność poglądów na sprawy  
państwowe jego i socjalistów. Zresztą wystarczy  
przejrzeć ostatnie numery „Robotnika”, aby się do-  
sadnie przekonać o wyrażonej w nich jawnie obawie  
przed „wybujalą indywiduálnością” b. naczelnego wo-  
dza.

Z pomniejszych ugrupowań ma p. Piłsudski za so-  
bą Wyzwolenie, Stronnictwo Chłopskie, grupę Bryła,  
i, rzecz zrozumiała, mniejszości narodowe.

Wobec rzekomego odzegnania się p. marszałka  
od „eksperymentów wschodnich”, automatycznie od-  
pada wspólność linii programowej z naszym domoro-  
dłym bolszewizmem brylowskim.

Z tych kilku zdań widocznem jest jasno, iż, opie-  
jąc się na zasadach logiki politycznej, o ile tu o lo-  
gice wogóle mowa być może, — stosunki wewnętrzne  
wojującej lewicy są pełne sprzeczności i chaosu we-  
wnętrznego (przy całkowitym braku myśli progra-  
mowej).

Jak dalece i niepoczytalnie objawia się wśród tego  
obozu ów brak poczucia państwowości, nie trzeba  
zbyt uzasadniać. Przykłady służyć mogą jedno-  
cześnie za argumenty. Wywołanie krwawej walki  
bratniej wraz z zupełną anarchją pojęć, popieranie de-  
moralizacji w wojsku i życiu publicznem, rozpętanie  
jaknajniebezpieczniejszych żywiołów, czyhających na zgu-  
bę Polski za perfidnym podszeptem naszych odwiecz-  
nych wrogów, jest dostatecznym tego dowodem.

A wszystko to w chwili, gdyśmy całą energię wy-  
teżali nad umocnieniem stanowiska Polski na arenie  
międzynarodowej (stałe miejsce w Radzie Ligi Naro-

dów), gdy czyniono szczytowe wprost zabiegi o uzy-  
skanie pożyczki zagranicznej, gdy podstawą i warun-  
kiem naszej egzystencji jest i będzie sanacja gospo-  
darstwa kraju, nie mówiąc o powszechnie uznanej ko-  
nieczności reformy Konstytucji i ordynacji wyborczej.  
Dość jednak na tem.

Jest rzeczą wprost nie do pomyślenia, aby po-  
dobne bezcelestwa dzieć się w Polsce mogły bez po-  
mocy obcych rąk.

\*

W dniu 31 maja, w dniu wyboru Prezydenta Rze-  
czypospolitej, przystępuje obóz narodowy do spełnie-  
nia wiekopomnego obowiązku patriotycznego. Przy-  
stępuje do walki bezkrwawej o symbol odrodzonej Oj-  
czyzny.

Bo chociaż obóz przeciwny ima się oszczerstw i

falszów nieprawdopodobnych, zrodzonych w schorza-  
tej fantazji krzykaczy brukowych, bo chociaż rozsie-  
wa się intrygi zaprawione poskudztwem politycznem,  
a wprawia w masę rzekomy rozłam i brak jednolitości  
w stronnictwach, stojących na gruncie praworządności  
— nie zaszczepi się jadu ani zwątpienia wśród zdrowo  
myślących ludzi.

Już forsowano przez najemnych kolporterów  
kłamstwa bezcelne o pewnym rozdźwięku wśród po-  
słów b. dzielnicy pruskiej i b. Kongresówki, już próbo-  
wano omotać opinię nacią pajęczą wahań i niepewności.

Lecz zdrady narodowej nie wzbudzą judaszowe  
podszepty. Naród polski idzie zwartą ławą, a tym ki-  
kuset wybranym przyświecać będzie swym wieku-  
listem światłem duch Skargi, Staszica i Kołłątaja.

Apoc.

### Echa francusko-hiszpańskiej ofensywy w Maroku.

Nasze zdjęcie przedstawia głowo-  
dowodzącego hiszpańskiego (x) wraz  
z generałami Godot i Castra Girono  
na jednym z najaardziej wysuniętych  
posterunków bojowych.



## Przed wyborem Prezydenta Rzeczypospolitej.

### Piłsudski oficjalnym kandydatem lewicy.

Warszawa, 29. 5. (A. W.) Posłowie i senatoro-  
wie stronnictw lewicowych, rozpoczęli dziś zbieranie  
podpisów na zgłoszenie kandydatury Piłsudskiego.

### Dookoła posła Ciszaka.

Warszawa, 29. 5. (A. W.) Klub N. P. R. ogło-  
sił komunikat, że rozsiwane w prasie wiadomości, ja-  
koby pos. Ciszak został z partii wykluczony za popie-  
ranie kandydatury Piłsudskiego, nie są zgodne z praw-  
dą. Pos. Ciszak jednakowoż twierdzi, że tak istotnie  
było.

### Demokracja i P. S. L. odrzucają kom- promisy.

Warszawa, 29. 5. (A. W.) W kularach Sejmu  
komentowana jest szeroko wiadomość, że pos. Kościel-  
kowski (P. P. S.) konferował z pos. Dębskim (P. S. L.  
Piast) i pos. Chacińskim (Ch. D.) w sprawie kandy-  
datury Piłsudskiego. Konferencja ta nie doprowadziła  
podobno do rezultatu.

### Deklaracja programowa Piłsudskiego.

Warszawa, 29. 5. (A. W.) Dziś zaproszeni zo-  
staną do Prezydium Rady Ministrów przedstawiciele  
stronnictw polskich, przyczem na konferencji tej Pił-  
sudski odczyta deklarację programową jako kandydat  
na Prezydenta. Niektórzy przypuszczają, że Piłsudsk  
wysunie kandydaturę kompromisową.

### Kandydatura prawicy.

Warszawa, 29. 5. (A. W.) Mówi się tutaj, że  
kandydatura prawicy będzie wysunięta dopiero w dniu  
Zgromadzenia Narodowego. Sytuacja w tej chwili za-  
rysowuje się następująco. W pierwszym głosowaniu  
ma zostać postawiona demonstracyjnie kandydatura b.  
prezydenta Wojciechowskiego, który zrzeknie się przy-  
jęcia godności. W drugim głosowaniu postawiona bę-  
dzie kandydatura Zamoyckiego lub w razie kompromisu  
Sosnkowskiego.

## Wobec możliwych przeszkód.

Dowiadujemy się, że wobec zarysowującego się w  
P. P. S. planu urzędzenia w dniu Zgromadzenia Naro-  
dowego generalnego strajku, jako manifestacji dla po-  
parcia p. ministra Piłsudskiego, rząd zwrócił uwagę

przywódcom P. P. S., że w razie, gdyby taki plan miał  
być wykonany, rząd zwróci się do marszałka Sejmu,  
Rataja, z wnioskiem o odroczenie Zgromadzenia Naro-  
dowego i zwołanie go w innym mieście.







# Stosunek angielskiego rozumu do francuskiego uczucia.

(Korespondencja własna)

Londyn, w maju 1925 r.

Jeden z wybitnych przywódców irlandzkiej partji narodowej w następujący sposób tłumaczył powody swej nienawiści ku liberałom angielskim: „Konserwatyści są naszymi bezwzględnie, otwartymi wrogami, stanowisko wyraźne, stosunek prosty. Liberalowie natomiast popierają nas wówczas tylko, gdy słuszność jest po naszej stronie, i pomoc ich jest przeto zbędna. W tych zaś wypadkach, w których nie mamy racji i gdzie bardzo zależy nam na ich podtrzymaniu, występują niedwuznacznie przeciw nam. Takich przyjaciół nam nie trzeba“.

Profesor Gilbert Murray w ostatnio ogłoszonym przezeń studjum wyraża pogląd, że stosunek Francuzów do Anglików dotknięty jest tą samą ułomnością logiczną, wynikającą z diametralnie odmiennych koncepcji w dziedzinie polityki międzynarodowej. „Dla Francuzów są to przede wszystkim dramatyczne przejścia uczuciowe, podczas gdy w naszym pojęciu istnieje mniej lub więcej abstrakcyjne zagadnienie, niezależne od sentymentalnych odruchów. Nie dzielimy, jak to czynią nasi sąsiedzi, ościennych krajów na przyjaciół i wrogów, lecz staramy się, w razie wybuchu zatargu, bezstronnie zbadać, która ze stron postąpiła w danym wypadku niesłusznie. Francuzi śpieszą natychmiast i bez wahania w sukurs zagrożonemu sojusznikowi, my zaś kierujemy się w pierwszej mierze zasadą fair play“.

W tych uwagach znakomitego hellenisty i gorącego zwolennika Ligi Narodów mieści się wiele prawdy. Jeśli bowiem dyplomacja jest istotnie nie tylko umiejętnością, ale i sztuką, to, jak trafnie zaznacza jeden z najpopularniejszych działaczy pacyfistycznych, Wickham Steed, nad Sekwaną myślą mełowie stanu artystycznymi raczej kategorjami, podczas gdy nad Tamizą panuje niepodzielnie kult trzeźwego krytycyzmu businessowego.

Wskutek tego Francuzi, widząc, że nie mogą liczyć na czynną pomoc angielską w każdej absolutnie sytuacji, nie wierzą w utrzymanie tą drogą trwałości pokoju i starają się o zabezpieczenie go innymi metodami politycznymi.

Anglicy zaś, przeciwnie, uważają, że w obecnej dobie i przy teraźniejszym układzie stosunków nie ma żadnych podstaw do obaw wojennych i traktują wszelkie na ten temat debaty za bezcelowe, a nawet wręcz niepożądane. Stałe zabiegi Quai d'Orsay o utrzymanie dzisiejszego status quo europejskiego przyjmowane są w Londynie za objaw zamaskowanego militarystyki zabarzonego, co przynajmniej otwarcie Steed, jest posądzeniem zgłośa biednym i w najwyższym stopniu polityków francuskich krzywdzącym. Szczerym i konsekwentnym swym dążeniem ku zacieśnieniu międzynarodowych stosunków pokojowych dała Francja w jej duchu oraz stylu pojęty wyraz.

Murray twierdzi stanowczo, że wyasygnowanie 2 milionów franków rocznie na Instytut Współpracy Intelktualnej i oddanie na ten cel wspaniałego budynku w centrum Paryża jest wobec zwłaszcza ciężkiego stanu finansów państwowych, doniosłym i produkcyjnym czynem. Ani Anglja, ani Dominja, nie bacząc na ich znacznie pomyślniejszą, sytuację materialną, nie zgodziły się łożyć na tę bezcelową, w ich widoku, akcję. „Jest to fakt, najdosadniej bodaj świadczący o gruntownej rozbieżności poglądów i metod taktycznych“ z niekrywanym smutkiem konstatuje angielski profesor.

„Jesteśmy sobie obopólnie niezbędni, a nie możemy się wzajemnie pojąć“. To wielokrotnie przytaczane powiedzenie Cheredame'a, dosadnie charakteryzujące istotny stan rzeczy, stało się punktem wyjścia rozwijającej się w ostatnich czasach akcji, zmierzającej ku usunięciu, a przynajmniej złagodzeniu przyczyn wynikających nieporozumień.

Zadanie, któremu z dużym nakładem energii, dobrej woli, znajomości stosunków poświęcają się wybitni politycy, uczeni, literaci i publicyści obu krajów, rozumiejący doniosłość podjętej pracy. Zdają oni sobie jasno sprawę z wielkich trudności, piętrzących się przed nimi, a mających źródło w odmiennych umysłowościach, tradycjach państwowych, interesach lokalnych etc. Nie odstrasza ich to jednak, a przeciwnie w pewnym nawet stopniu zachęca do tem silniejszej akcji. Nie występują oni w roli mentorów narodowych, pragnących zreformować ustroje psychiczne — byłyby to zabiegi beznadziejne, — lecz starają się wpoić w swoich rodaków tolerancję i respekt dla wrodzonych odrębności rasowych i istniejących indywidualizmów państwowych. Ożywił oni są najgłębszym przeświadczeniem, że jest to najwłaściwsza droga ku zacieśnieniu przyjaznych stosunków sąsiedzkich, a co za tem idzie, ku skutecznemu zwalczaniu wszelkich szkodliwych podjudzań.

„Zarówno w polityce międzynarodowej, jak i w konfliktach wewnętrznych nie należy wierzyć w możliwość łatwych rozwiązań. Jest to wielki błąd, życie bowiem współczesne posiada zbyt wiele komplikacji, by takie metody mogły się okazać skutecznymi. Oczywiście Anglja i Francja nie będą nigdy w stanie pojąć się wzajemnie. Lecz walczyły one zbyt długo ramię przy ramieniu razem, nadto dużo cierpień, by nie nabrać dla siebie szczerzego szacunku i obopólnego zaufania.

Od ich wzajemnego porozumienia i poszanowania zależy faktycznie przyszłość całej Europy, zwłaszcza jeśli dzięki ich połączonym staraniom uda się wszczęć



6949

## Poco przepłacać?

Ulepszony samochód turystyczny Ford jest samochodem odpowiednim dla każdego; jest to samochód elegancki i tani. Wydajność i oszczędność jego znane są na całym świecie. Posiada on zgrabne linje, niski punkt ciężkości, szerokie i wygodne siedzenia dla 5 osób, elektryczny uruchamiacz i oświetlenie, stalową karoserję w różnych kolorach, motor o sile 12 KM i odpowiada pod każdym względem wymaganiom ludzi wybrednych.

Wszelkich informacji i prospektów udzieli oraz jaknajchętniej zademonstruje samochód każdy upoważniony przedstawiciel Forda.

UPOWAŻNIENI PRZEDSTAWICIELE FORDA  
we wszystkich większych miastach Polski.

P. 56.

## Los wodza riffenów.

Miejsce jego internowania nie ustalone.

Paryż, 28. 5. Rząd francuski wydał zarządzenie, by Abd-el-Krim i osoby znajdujące się w jego towarzystwie przyjęte zostały z wszelkimi honorami. Abd-el-Krim wedle zwyczajów marokańskich ma się jednak udać do Sułtana i publicznie go przeprosić. Chodzi tu o to, by Abd-el-Krim pozbawił się reszty

autorytetu, który ciągle jeszcze otacza jego osobę. Miejsce internowania Abd-el-Krima nie zostało jeszcze ustalone. Rząd hiszpański zwrócił się do rządu francuskiego z żądaniem wydania Abd-el-Krima, bowiem jest on głównym winowajcą długoletniej i szkodliwej wojny marokańskiej.

## Skargi niemieckie nie znajdują posłuchu w Anglii.

Londyn, 27. 5. (Tel. wł.) Wobec ustawicznych skarg niemieckich, że Niemcy nie są w możności wypełnić zobowiązań swych, wynikających z planu Dawesa, dzienniki angielskie przytaczają umowy,

które zawarły Niemcy z Rządem Sowietów w sprawie dostaw dla Rosji. W ostatnim czasie bawił w Niemczech wysłannik Rządu Sowietów Billig i zawarł szereg nowych umów z fabrykami niemieckimi.

## Nowe kłopoty angielskie w Egipcie.

Kair, 27. 5. Angielski wysoki komisarz w Egipcie odbył dłuższą konferencję z królem Fuadem na temat sytuacji, jaka się wytworzyła w związku z przewidywanym powrotem Zagłufa paszy do władzy. Pomiędzy

Zagłudem paszą a Adly paszą prowadzone są w dalszym ciągu serdeczne rozmowy w sprawie utworzenia nowego gabinetu.

## Sowiety udzielają ulg obcokrajowcom

w otrzymywaniu koncesji.

Moskwa, 27. 5. Rada komisarzy ludowych uchwaliła przyznać obcokrajowcom pewne ulgi przy ubieganiu się o koncesje budowlane. Obcokrajowcom wolno zakładać fabryki materia-

łów budowlanych, jak również rozporządzać bez ograniczeń wybudowanymi domami czynszowemi, mierno stawą czynszowej. Pozatem udzielone zostały rozmaite ulgi podatkowe dla obcokrajowców. (AW.)

w naród niemiecki niezbędną wiarę w konieczność i możliwość pokoju wszechświatowego.“

Oto istotny, ostateczny cel, który, w przekonaniu Wickhama Steeda, winien przyświecać wszystkim pracującym nad skonsolidowaniem angielsko-francuskiego porozumienia.

Z. K.

### GEN. MALCZEWSKI W WIĘZIENIU WOJSKOWEM.

Warszawa, 29. 5. Otrzymujemy telefoniczną wiadomość, że gen. Malczewski z rozporządzenia ministra spraw wojskowych osadzony został w Wojskowym Więzieniu Śledczem przy ul. Dzikięj.

Gwałt jeszcze nie dopełniony.

### SKUTKI KATASTROF W JAPONJI

Nowe nieszczęścia.

Z Tokio donoszą, iż wedle doniesień urzędowych, podczas katastrofy w mieście Kitaura, zabitych zostało 5 mężczyzn i 13 kobiet, a 114 domów uległo zniszczeniu.

Szkody materialne, spowodowane wybuchem wul-

kanu Tokachi, obliczają na 8 500 000 jenów. Całkowitemu uszkodzeniu uległy 33 mosty, 720 domów, 3 km. drogi kolejowej oraz 6 km. szos.

Londyn, 27. 5. Donoszą o nowym trzęsieniu ziemi w mieście Hakodate w północnej Japonji. Wskutek trzęsienia zniszczonych jest kilka mostów i 50 budynków. Dotąd naliczono 18 zabitych.

„NORGE“ BĘDZIE SPRZEDANY.

Kopenhaga. „Aften-Posten“ dowiaduje się z Oslo, że sterowiec Amundsena „Norge“ ma być sprzedany w Ameryce. Okręt ten kosztował milion koron. Wobec uszkodzenia, jakie się wydarzyło w czasie lądowania, statek sprzedany będzie zapewne nie więcej niż za 100 tys. koron.

Rozpowszechniajcie „Głos Pom“



# Zwracamy uwagę naszym czytelnikom na Przemysł i Handel grudziądzki na str. 9.

## Wiadomości bieżące.

GRUDZIĄDZ sobota 29. maja 1926 r.

**KALENDARZ:** Sobota 29-go maja Maksyma.  
Niedziela 30-go Feliksa pap.  
Wschód słońca 3 49 zachód 20 6  
Wschód księżyca 22 22 zachód 5 25

\*

—\*\* BIBLIOTEKA I CZYTELNA T. C. L. W GRUDZIĄDZU. Jest otwarta:

W śródmieściu: w muzeum (ulica Lipowa nr. 28 i ptr.);  
codziennie — z wyjątkiem niedziel i świąt — od godziny 6-jej  
do 8-mej wieczorem. Dla dzieci w środy i soboty, od go-  
dziny 4-tej do 5-tej popołudniu.

Na Chelmińskim Przedmieściu: w kancelarii parafjalnej  
(ulica Bydgoska nr 10): w poniedziałki i czwartki, od  
godziny 4-tej do 5-tej popołudniu.

W Małym Tarpmie: w szkole w niedziele i święta po na-  
bożeństwie.

—\*\* MUZEUM (ulica Lipowa nr. 28) jest otwarte w środy  
i soboty, od godziny 12-tej do 2-jej w południe, w niedzielę  
i święta od godziny 11-tej do 1-jej w południe.

—\*\* TEATR MIEJSKI. Dziś w sobotę z powodu próby  
generalnej sztuki Gabrieli Zapolskiej „Małka Szwarzenkopf”  
— teatr zamknięty.

W niedzielę popołudniu o godzinie 4,30 ukaże się po raz  
ostatni arcywesoła farsa w 3 aktach p. t.: „PANI PREZE-  
SOWA”, wzbudzająca na widowni wybuchy śmiechu i rze-  
siste oklaski dzięki nadzwyczajnym sytuacjom i dowcipom. W  
komedii tej bierze udział cały zespół.

W niedzielę wieczór o godzinie 8,30 premiera arcy cieka-  
wej sztuki Gabrieli Zapolskiej p. t.: „MAŁKA SZWARCEN-  
KOPF”. Niesłychanie ciekawe tło sztuki malujące, życie u-  
bogiej warstwy ludności żydowskiej, charakterystyczne stro-  
je, obyczaje, śpiewy i tańce wzbudzały silne zainteresowanie  
widzów, dzięki czemu znakomita ta sztuka utrzymywała się  
zawsze przez długi czas na repertuarze — gdziekolwiek ją  
wystawiono. Nic więc dziwnego, że obiegła tryumfalnie  
wszystkie sceny polskie, przysparzając genialnej autorce nie-  
mało sławy.

W roli tytułowej wystąpi p. Szczęsna - Wiesławska, a  
różną rolę biorą panie: Fiszerówna, Opolska, Elertowi-  
cowa oraz nowo pozyskana dla naszej sceny artystka scen  
warszawskich i krakowskich p. Helena Święcicka, — oraz pa-  
nowie: Szabaniński, Chmurkowski, Dąbrowski (reżyser sztuki),  
Kamiński, Panek, Łodziński i Rembosz. Będzie to zarazem  
gościenny występ p. Karola Bendy, który przygotowując jedno-  
cześnie „Hamleta” wystąpi narazie w swej znanej roli „Jo-  
nego Fircyka”.

—\*\* KINO ORZEŁ. „Midinetka” i „Na szczyt świata”  
(wyprawa na Mont Everest).

—\*\* KINO APOLLO. „Czarny anioł” i „Bohater panny  
Mary” oraz 2 małe komedje.

—\*\* NOCNE DYŻURY APTEK. Od 22 do 29 maja apteka  
„Pod Lwem”, ul. Pańska 22, telefon 40.

—\*\* PROGRAM WALNEGO ZJAZDU DELEGATÓW  
Stowarzyszeń Młodzieży Męskiej z Pomorza, który się ode-  
dzie w niedzielę, dnia 30-go maja br. w Grudziądzu.

O godz. 8-jej rano — zbiórka w Gimnazjum Matematycz-  
no - Przyrodniczym przy ul. Sienkiewicza, o godz. 8,30 rano  
wymarsz do kościoła farnego, o godz. 9-tej — nabożeństwo.  
O godzinie 10-tej pochód na Plac 23-go Stycznia, złożenie  
wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza, przemowa i defilada.  
O godzinie 11-tej w południe otwarcie Zjazdu. O godz. 18-tej  
koncert z urozmaicheniami w Ogrodzie Pałacowym przy ulicy  
Strzeleckiej.

—\*\* ROZKŁAD JAZDY ważny od 15 maja 1926 r.

Odchodzą:

Do Jabłonowa — Brodnicy — Działdowa — (Warszawy):  
0.51 P — 1.40 — 2.53\* — 8.15 — 13.15 — 16.13 — 19.50.  
Do Laskowic — (Bydgoszczy — Poznań — Chojnice —  
Gdańsk): 3.29\* — 3.44 — 5.40 P — 7.13 — 10.40 — 13.25\*\* —  
16.19 — 20.10 — 23.35.  
Do Torunia — (Poznań): 0.47 — 5.35 — 8.55 — 16.25 — 19.20.  
Do Gardeji — Łasina: 5.36 — 16.26 — 19.20.  
Do Radzyna (bezpośrednio przez Melno): 9.20 — 17.

Przychodzą:

Z Jabłonowa — Brodnicy — Działdowa — (Warszawy):  
3.15\* — 3.34 — 5.30 P — 6.58 — 10.24 — 16.07 — 22.10.  
Z Laskowic — (Bydgoszczy — Poznań — Chojnice —  
Gdańsk): 0.42 P — 1.25 — 2.43 — 7.39 — 8.49 — 13.52 — 16.08  
— 19.14 — 22.19.  
Z Torunia — (Poznań): 2.24 — 7.43 — 13.08 — 16.07  
— 18.39.  
Z Gardeji — Łasina: 8.09 — 13.07 — 22.02.  
Z Radzyna (bezpośrednio przez Melno): 11.48 — 19.13.  
P — pociąg; — \* sezonowy od 15 czerwca przez  
Gdańsk — Gdynie — Puck na Hel; — \*\* tylko do Laskowic.

—\*\* EGZAMIN WSTĘPNY na I. kurs seminarjum mogą  
zdawać chłopcy odpowiednio przygotowani we wieku od lat  
14 do 18, o ile mają chęć do zawodu nauczycielskiego. Do  
dnia 15-go czerwca Dyrekcja Państwowego Seminarjum Na-  
uczycielskiego w Grudziądzu przyjmuje podania z prośbą o  
dopuszczenie do egzaminu wstępnego. Kandydatom zamiej-  
scowym zapewnia się pomieszczenie i wyżywienie w zakła-  
dzie za skromną opłatą. Wszelkie informacje udziela się  
w kancelarii seminarjum przy ulicy Lipowej 2-12 codziennie od  
3-4 popoł.

Dyrektor Seminarjum: (—) ks. Pełka.

—\*\* CZĘSTOCHOWA, WIELICZKA, KRAKÓW! Piel-  
grzymka i wycieczka mężczyzn i chłopców (od lat 14), zapo-  
wiedziana na 26 — 30 czerwca 1926 r., organizuje się da-  
lej. Termin zgłoszeń i wpłat został przesunięty. Najpóźniej  
do środy, 9-go czerwca br. należy się zgłosić p. adr. „Robot-  
nik” — Poznań, Św. Marcina 69 II i wysłać 44 zł. Własny  
pociąg na 50 conajmniej uczestników. Dobre noclegi w Czę-  
stochowie i Krakowie zapewnione. Liczne urozmaichenia. Po-  
lecamy wykorzystać urlopy, by zwiedzić pamiątki religijne i  
narodowe. Sekretariat Generalny Związku Kat. Tow. Ro-  
botników Polskich służy chętnie informacjami; prosimy za-  
łączyć znaczki na odpowiedź. Zwracamy uwagę na szczegó-  
łowy program, jaki podają plakaty, rozesłane do wszystkich  
parafii.

Ks. Czesław Michałowicz, sekr. gen.

—\*\* DYREKCJA SZKOŁY HANDLOWEJ wzywa rodzic-  
ów, którzy dotychczas nie zasięgnęli informacji o postępach  
i zachowaniu się uczniów i uczennic szkoły, ażeby we wła-  
snym interesie zgłosili się do dyrekcji szkoły (Klasztorna 5)  
do dnia 1-go czerwca br., w godzinach od 10—12 rano  
Dyrekcja szkoły.

—\*\* Z KANCELARJI PARAFJALNEJ. W czwartek ob-  
chodzimy uroczystość Bożego Ciała. W środę wieczorem o  
godzinie 8-mej będą we Farze uroczyste nieszpory z wy-  
stawieniem Najświętszego Sakramentu. Msze św. w Boże  
Ciało odprawi się o godzinie 6-tej, 7-mej, i 8-mej. Nabożeń-  
stwo dla dzieci będzie kwadrans przed 9-tą. Suma uroczysta  
rozpocznie się o godzinie 9½. Po sumie wyruszy procesja  
i posuwać się będzie przez Rynek, następnie ulicami: Pańska,  
Klasztorna, 3 Maja, Sienkiewicza i Mickiewicza na Rynek. Ołtarze  
ustawione będą przy kościele Ducha Św., przed domem  
p. Wałęsy, przy wylocie ul. 3 Maja na Plac 23 Stycznia, przy  
narożniku ul. Sienkiewicza i Mickiewicza i na Rynku przed  
Domem Towarowym firmy W. Korzeniowski T. A. Tu za-  
kończy się uroczysta procesja odpiewaniem Te Deum i udzie-  
leniem ostatniego błogosławieństwa. Wszyscy wierni, oraz  
szkoły i organizacje pozostaną na Rynku, śpiewając: „Ciała  
i dziękczynienie” a Bractwa oraz delegacje władz i urzędów  
odprawdzą Najśw. Sakrament do Fary. Nad porządkiem  
czuwać będzie Policja Państwowa i Straż Ogniowa, których  
wskazówkom i zarządzeniom bezwzględnie poddać się należy.

Po ukończonej procesji odprawi się we Farze cicha Msza  
św. dla tych, którzy przed procesją nie mogli być na nabo-  
żeństwie. W razie niepogody będzie porządek nabożeństw  
we Farze jak w zwykłą niedzielę, uroczysta procesja zaś od-  
byłaby się popołudniu o godzinie 3-ciej w tym samym porzą-  
dku, albo w razie dalszej niepogody, w niedzielę następną po-  
południu o godzinie 3-ciej.

W czasie oktawy w dni powszednie wotywa z wysta-  
wieniem Najśw. Sakramentu będzie zawsze o godzinie 7.15.  
Nieszpory o godzinie 7-mej wieczorem. W Boże Ciało niesz-  
pory będą o godzinie 3-ciej.

**Zebrania.** W niedzielę o godzinie 4-tej odbędzie się w  
salce parafjalnej zebranie Bractw: Św. Rocha, Michała, Św.  
Barbary, Opatrzności Boskiej i Matek Chrześcijańskich. W  
poniedziałek o godzinie 4-tej w salce parafjalnej zebranie  
członków Dzieła Dzieciństwa Pana Jezusa. W poniedziałek  
o godzinie ½8 zebranie Towarzystwa Czeladzi Kat. w salce  
parafjalnej.

—\*\* DALSZY SPIS OFIAR na rzecz głodnych dzieci.  
W kwitniu złożyli — oprócz wykazanych poprzednio (w nr.  
100 „Głosu Pomorskiego” i „nr. 100 „Weichselpost”) 4824,73  
zł. — sędziowie niezawodowi Dr. Rutkowski, Marciniak,  
Kwaśniewski, Kowalski, Kotliński, Dominikowski, Bialik, No-  
wak i Maks. Ruciński a i zL, N. N. (pozostawione w biurze  
w sądzie) 10 zł., razem 4843,73 zł.

Wydatki: Za kielbasy (dla Święconego)	800,— zł.
Za bułki	580,55 zł
Za jaję	170,— zł.
Za bułki do śniadań dla dzieci	214,28 zł.
Za mleko (marzec i kwiecień)	409,20 zł.
Za kawę, cukier i cykorję	65,30 zł.
wózny szkolnym za obsługę przy sporządzaniu śniadań	51,— zł.
razem	2290,33 zł.

Dochód za kwiecień:	4843,73 zł.
wydatki na kwiecień	2290,33 zł.

pozostałość 2553,40 zł.

(Wydatki za kwiecień wyższe z powodu urzędz. „Święconego”)

W maju złożyli: Sterz (Bystaw) dalsze 2 zł (sprostowa-  
nie datku w miejsce uczestnictwa w balu: 5 zł. zamiast 3 zł.),  
Ad. Korezniewscy 12,50 zł., apt. Degórcy 10 zł., pani Apelinę  
15 zł., Klub szoferów Grudziądzu 10 zł., pania Winkler 2,50 zł.,  
Schramm 2,50 zł., szkoła Król. Jadwigi B 6,25 zł., sędziowie  
niezawodowi za posiedzenia Izby Karnej: Topczyński, Le-  
siński, Karaszewski, Rosiński, Jabłoński, Podwójski, Pawłow-  
ski, Brzoska, Bialik, Klimek Jabłoński, Stencel, Andrzejewski,  
Pufke, Brendel, Masłowski, Ruciński, Szczodrowski, Domini-  
kowski, Czarniecki, Kotliński, W. Korzeniowski, Kujawa, Tro-  
cha, Peikert Jabłoński, Pacoszyński, Lewandowski, Marciniak,  
Hanczewski, Lutobarski, Wawrzyniak, W. Kulerski, Szczo-  
drowski, Pawłowski, Zmiejewski, Zieliński, Fröhlich i N. N.  
po 1 zł., czysty dochód z balu (wykazany w nr. 115 „Głosu  
Pom.” i nr. 115 „Weichselpost”) 442,51 zł., razem za maj 543,26  
zł., a łącznie z pozostałością za kwiecień 3096,66 zł. Wszyst-  
kim ofiarodawcom imieniem głodnych dzieci „Bóg zapłaci!”

Uprasza się uprzejmie o dalsze datki, by umożliwić akcję  
dożywianie dzieci do końca czerwca tj. do wakacji.

Za Komitet obywatelski pomocy dla głodnych dzieci:  
(—) Dr. Edmund Bernecki

—\*\* MATURA. W tutejszym Państwowym seminarjum  
nauczycielskiem złożyli maturę nast. pp. Kazimierz Arentow-  
icz, Eugeniusz Brah, Eugeniusz Florczak, Leon Grzywacz,  
Józef Hening, Stanisław Jeliński, Franciszek Konarkowski,  
Franciszek Preuss, Józef Przeczewski, Henryk Rumianowski,  
Franciszek Stankowski, Leon Szarafin, Józef Wierzbicki, Jan  
Zabłoński, Antoni Zasada i Stefan Żbikowski. Szczęśliwym  
maturzystom złożyło kolegium profesorskie serdecznie życze-  
nia, by byli pod każdym względem dzielnymi nauczycielami  
i obywatelami Państwa Polskiego. Do życzeń tych przy-  
łącza się redakcja „Głosu Pomorskiego”.

## Z teatru.

### Madame Pompadour.

Operetka w 3 aktach Leo Falla.

Niesamowite zdarzenia, jakie często zjawiały się  
na dworze francuskim, gdzie za czasów Bourbonów  
najrozmaitsze mniej lub więcej piękne markizy czy  
księżne żłobyły tożysko prądowi spraw państwowych,  
a za czasów „małego kaprała” pierwsza lepsza „mada-  
me sans gêne” dochodziła niezastępowanych zaszczytów,  
a niemal każdy żołnierz nosił w tornistrze buławę  
marszałka, ba! nawet księstwo udzielne — zdarzenia  
te, spłoty legendę, jeszcze po dziś dzień ciekawa i po-  
nętna.

P. Leo Fall, wybrał chwilę może najbardziej przy-  
krą dla historii panowania Bourbonów, upodobał so-  
bie czasy ekscentrycznych rządów markizy de Pom-  
padour.

Niestety ograniczona z góry ilość wierszy w re-  
cenzji nie pozwala nam na dokładniejsze omówienie  
czasów i rządów — pięknej markizy. A zresztą — cóż  
to kogo obchodzić może. Była, przeszła, po niej na-  
stały inne i tak ciągle w kółko. „Tempora mutantur”  
i z czasem rolę nieoficjalnych władczyń kraju, objęły  
różne „królowe” przedmieścia i kochanki bułwarów.

Pomysł p. Falla był szczęśliwy — niestety wyko-  
nanie nie ze wszystkim dopisało. Po pierwsze za-  
wiódł się na librecie. Spółka E. Welisch i R. Schan-

zer nie wydobyla z tematu tych wszystkich danych, jak-  
ie rzuciły się wyraźnie w oczy i jakie można było  
doskonale wyzyskać. Zrażony tem kompozytor doro-  
bił do tekstu muzykę zupełnie nienadzwyczajną, nudną,  
pozbawioną wdzięcznych melodji i wesołości. Znany  
inne dobre operetki Falla, „Madame Pompadour” jakoś  
mu się nie udało.

Zdolny reżyser jednak, potrafi nawet z najgorszej  
sztuki, uczynić przedstawienie ciekawem i miłym. Po-  
trzebna jest do tego rutyna, pewna doza inteligencji, po-  
mysłowość, fantazja, spryt i spostrzegawczość scenicz-  
na, no i przedewszystkiem — współdziałanie osób, wy-  
stępujących w danej sztuce.

Nieraz już na tem miejscu podnosiliśmy nadzwyczajne  
wartości reżyserskie p. Zdzitowieckiego. Umiejęt-  
nem wystawieniem operetek „Dama w gronostajach” i  
„Wesoła wdówka”, jeszcze bardziej utwierdził nas p.  
Z. w przekonaniu o swoich zdolnościach reżyserskich.  
To też nie wiemy i dziwimy się, dlaczego wystawienie  
„Madame Pompadour” nie stało nawet na średnim po-  
ziomiu, wyczynków reżyserskich. Kompletny brak jak-  
ichkolwiek wesołych i zręcznych fragmentów, prze-  
wlekłość i za powolny bieg akcji, szczupłość występów  
baletu i wogóle tańców, nasuwały wszystkim niemiłe  
domysły, że coś widocznie psuje się w tak dotychczas  
u nas sympatycznie ocenianej i widzianej operetce to-  
ruńskiej.

Cały zespół również grał jakoś niechętnie, ospale,  
bez najmniejszego nerwu i ambicji.

Balet, który pod znakomitem kierownictwem p.  
Wierzbickiego, dochodził niedawno do szczytu swego  
powodzenia i popularności, w ostatnich czasach wy-

stępuje coraz mniej. Dlaczego? Czy strajk angielski  
miał jakiś związek z pp. baletmistrzami i baletnicami?

Na czoło grających wysunął się przedewszystkiem  
p. Ilcewicz. Zdolny, inteligentny i ogólnie lubia-  
ny p. I., przerzucał się w tym sezonie na łono ope-  
retki (czy nie szkoda jednak talentu?), wykazuje w  
każdej sztuce coraz większe postępy. Nadzwyczajny  
słuch pozwala mu przyswoić sobie każdą, nawet naj-  
trudniejszą melodię. Szczególnie podkreślić należy u-  
miejętność charakteryzacji p. I.

Panie Czerniawska i Leonowicz wnoszą  
najwięcej życia i wesołości na scenę. P. Zdzito-  
wiecki śpiewał tym razem bardzo słabo, zupełnie  
nie tańczył i wogóle robił wrażenie chorego czy też  
zmęczonego.

Kapitałną sylwetkę ministra policji dał p. Cybul-  
ski, który daleko lepiej czuje się w operetce, aniżeli  
w komedji. Król p. Makowski był trochę prze-  
szarżowany. P. Jejde — jak zwykle — pełen u-  
miaru.

Taniec meksykański (choć równie dobrze mógł  
się nazywać tańcem a la M. Tampno), odtńczyła  
z wdziękiem p. Matuzewska.

Corps de ballet odtńczył bardzo dobrze taniec sty-  
lowy.

Bardzo miłym zjawiskiem na scenie była aktorecz-  
ka, grająca rolę Madeleine. Niestety afisz nie wymie-  
nia nazwiska.

Równie dobrze grał p. Rozborski (oficer) i p. ?  
(właściciel gospody).

Dekoracje niestaranne z wyjątkiem aktu pierwsze-  
go. P. Dymmek prowadził wzorowo chóry i orkiestrę



**Monopol tytoniowy w „świecie” cyfr.**

WEDŁUG INFORMACJI DYREKTORA MONOPOLU  
P. BELZA OSTROWSKIEGO.

Wykończony świeżo bilans monopolu tytoniowego za rok 1925 wykazuje dochód t. zw. bilansowy za rok ub. w sumie 223.798.818 zł 34 gr., z czego do Skarbu państwa wpłynęło w gotówce 182.437.677 zł. Różnica przypada na powiększenie w roku sprawozdawczym majątku instytucji w postaci wzrastających stale zapasów surowca, nowych instalacji, budynków itd. Jeżeli zestawimy podane wyżej liczby z analogicznymi cyframi za rok 1924, to okaże się, że przedsiębiorstwo rozwija się szybko, przynosząc Skarbowi coraz większe zyski. W tym bowiem roku zysk bilansowy stanowił 161.839.815 zł, do Skarbu zaś wpłynęło 133.767.932 zł.

Chcąc dać odpowiedź na pytanie, co za te dwa lata ubiegłe zarobiło państwo na monopolu tytoniowym, jako fabrykant, trzeba od sumy zysku potrącić wszystkie przypadające na przedsiębiorstwo podatki, opłaty, banderole, któreby musiał zapłacić każdy przedsiębiorca prywatny. Owóż po potrąceniu wszystkich tych kwot czysty zysk państwa jako fabrykanta wyraziłby się w sumie 32 mil. zł. W r. 1924 i 50-ciu mil. zł w r. 1925. O tyle byłby mniejszy dochód państwa, gdyby przemysł tytoniowy pozostał w rękach prywatnych.

Dochody monopolu stale wzrastają. W r. b. wpłacono do skarbu: w styczniu 17 mil., w lutym 18 mil., w marcu 18 mil., w kwietniu 19 mil. i w maju (2 dekadę) 20 mil. zł., łącznie 92 mil. zł. za niespełna 5 miesięcy, czyli przeciętnie 18.4 mil. miesięcznie. Biorąc za podstawę tę ostatnią cyfrę nietrudno obliczyć, iż monopol tytoniowy w r. b. przeleje do Skarbu Państwa powyżej 200 mil. zł w gotówce.

Budżet państwowy na rok 1924 przewidywał w monopolu tyt. wpływów zaledwie 70 mil., czyli niewiele więcej połowę tej kwoty, jaka faktycznie została do Skarbu wpłacona. W r. ub. preliminowano już z tego źródła 162 mil. zł., ale mimo tak znacznego podskoku monopol dał więcej, wpłacając 183 mil. zł. W r. b. preliminarz opiewa na 200 mil. zł. Trzeba przypuszczać, że i tym razem zysk gotówkowy będzie wyższy.

Zapasy surowca jak już wspominaliśmy, zwiększają się systematycznie, przyczem Dyrekcja monopolu dąży usilnie do trzebiennego zapasu, który da możność znacznie polepszyć jakość wyrobów i zabezpieczyć na przyszłość jednolitość fabrykacji.

Trzeba dodać, że mimo ostrego kryzysu gospodarczego konsumpcja tytoniu w kraju wcale się nie zmniejszyła. Wzrasta natomiast kosztem wyższych gatunków pobyt na wyroby tańsze, szczególnie zaś machorkę, którą monopol fabrykuje w niebywalej dotąd ilości.

Informacje powyższe czerpiemy od dyrektora Monopolu tytoniowego p. Belza Ostrowskiego.

**Kronika krajowa.**

— **DOKOŁA WYSTAWY WYNAŁAZKÓW.** Na wystawie wynalazków, która ma się odbyć w Warszawie w dniach 12-go do 21-go czerwca w Colosseum będą miały pierwszeństwo dosyć liczne wynalazki polskie, jednocześnie zaś pragnąc pobudzić polskich wynalazców do pracy jak również zapoznać szerszą publiczność z postępami techniki i wiedzy na wy będzie czynne przez cały czas radio oraz będą organizowane liczne konkursy.

Dla uprzyjemnienia czasu zwiedzającym na terenie wystawy będzie czynne przez cały czas oraz będą organizowane liczne konkursy.

**Kronika zagraniczna.**

— **TARG SKANDYNAWSKO - BAŁTYCKI W STOCKHOLMIE** od 14 do 20 czerwca 1926 r. Podczas tegorocznego Międzynarodowego Targu w Poznaniu, był obecny przedstawiciel Targu Stockholmskiego p. Simonsson, który przygotował grunt w polskich sferach gospodarczych dla udziału Polski w Targu Stockholmskim, podkreślając specjalnie możliwość eksportu z Polski do Skandynawii.

Wzmiankowane Targi odbędą się od 14—20 czerwca 1926 roku. Czas krótki, dzielący nas od terminu otwarcia tychże nie pozwala na rozwinięcie szerszej akcji zmierzającej do odpowiedniego uwypuklenia naszej siły eksportowej na tamtejszym rynku. Przyczyniają się do tego między innymi także ostatnie wypadki polityczne.

Nie należy jednak bynajmniej lekceważyć poważnego rynku, jakim jest Skandynawia dla eksportera polskiego, który zbyt mało okazywał jak dotąd zainteresowania dla naszego północnego kierunku polityki eksportowej.

Nasz spontanicznie rozwinięty eksport węgla do krajów bałtyckich wykazał dobitnie pojemność tamtejszego rynku dla naszego towaru, a za węglem mogłyby pójść inne surowce i półfabrykaty polskie, jak: skóry, przetwory hutnictwa polskiego, pierze itp., również kilimy, artystyczne wyroby ludowe etc.

Tegoroczny Targ w Stockholmie daje sposobność przemysłowcom i kupcom polskim zapoznania się bliżej z rynkiem skandynawskim, przyczem wystawca polski korzysta z bezpłatnego transportu eksponatów z Gdańska do Stockholmu i z powrotem oraz bezpłatnego stoiska na Targu w Stockholmie, jeżeli się rozchodzi o przemysł drobny.

Prospekty i warunki szczegółowe co do Targu Skandynawsko - Bałtyckiego w Stockholmie przejrzeć można w Wydziale Zagranicznym Mińskiego Urzędu Targu Poznańskiego w Poznaniu, ul. Głogowska 42.

**TANIE-TRWAŁE-ELEGANCKIE**  
do użytku codziennego, gimnastyki i plaży**OBUWIE**

LUDOWE — „PEPEGE“

SPORTOWE — „PEPEGE“

TENISOWE — „PEPEGE“

„PEPEGE“ Polski Przemysł Gumowy Tow. Akc.  
w Grudziądzu.

6814

**Znaczne odprężenie w wielkim przemyśle śląskim.**

Węgiel w większej ilości idzie do Gdańska i Gdyni celem eksportu zamorskiego. Jednakże nadal daje się odczuwać brak dostatecznej ilości węglarek, pozatem porty w Gdańsku i Gdyni są już zatarasowane.

Skutkiem niskiego kursu złotego poczyna się opłacać eksport żelaza zagranicę. Organizacja jego jest w toku. Stosunkowo pomyślnie przedstawia się sprawa wywozu cynku. Idzie on w wielkich ilościach na eksport. Jednakże komplikacje w Angji osłabiły eksport cynku na rynki brytyjskie. Kontynuowany też jest eksport

artykułów chemicznych. Szczególnie silnie zabiegają o rynki zagraniczne wytwórnie karbitu, jedna z nich przystąpiła nawet do międzynarodowego kartelu wytwórni karbitowych z siedzibą w Paryżu.

W handlu śląskim nadal sytuacja ciężka. Operacje odbywają się wyłącznie na zasadzie gotówkowej. Pociąga to te konsekwencje, że z jednej strony obroty są minimalne, z drugiej strony przedsiębiorstwa nie są narażone na skutki niewypłacalności, co poprzednio dotkliwie dawało się odczuwać.

**W perspektywie przewrotu.**

„Czas” Krakowski omawiając ostatnie zmiany w stosunkach polskich pisze, iż wydaje się faktem niezbytym, że Marszałek Piłsudski programu finansowego niema. Tymczasem całe jego położenie zależy właśnie od tego czy zdoła on przeprowadzić jakiś racjonalny plan finansowy, zagoić rany na naszym ciele ekonomicznym, dźwignąć nasze życie gospodarcze ustabilizować walutę, zrównoważyć budżet. Polska pragnie dyktatora finansowego rozumnego, uczciwego i wykształconego.

Cóż mówią nazwiska ministrów rządu p. Bartla, a de facto p. Piłsudskiego. P. Czechowicz minister skarbu jest to niezwykle porządny, zacny, uczciwy człowiek, doskonały urzędnik, fenomenalnej pracowitości, słowem mający wszelkie kwalifikacje aby być stałym i wybor-

nym wiceministrem. Ale p. Czechowicz nie jest wybitną indywidualnością i nie dorasta do kierowania całokształtem polityki gospodarczej zwłaszcza w tak niesłychanie trudnej chwili. To też siłą rzeczy właściwym kierownikiem polityki gospodarczej będzie minister Gliwic.

Pismo wyraża się nadzwyczaj pochlebnie o zdolnościach i kwalifikacjach ministra P. i H. i uważa jego program wyrażony w rozmowie z korespondentem „New-York Times” za logiczny, jednakże wszystko zależy czy dyktator przychyli się do rad swego ministra. Trzeba mieć nadzieję, że p. Gliwic będzie Marszałkowi i kłemu podsuwał jedynie projekty, mogące rzeczywiście ocalić nas od nędzy i ruiny, i że Marszałek te projekty przeforsuje.

**Łódź uzyskała bezpośrednią komunikację towarową z Rosją sowiecką.**

Wprowadzenie tej komunikacji stwarza możliwość wysyłania towarów z Polski do Rosji i odwrotnie, za pośrednictwem listami przewozowymi, na całkowitą odle-

głość przewozu bez reekspedycji na stacjach granicznych na warunkach dostosowanych w innych komunikacjach Polski z zagranicą.

**Dalsze prace międzynarodowej konferencji handlowej.**

Londyn, 27. 5. Komisje międzynarodowej parlamentarnej konferencji handlowej prowadziły dyskusję nad sprawą międzynarodowego przelewu kapitałów oraz zastanawiały się nad zniesieniem ograniczeń w handlu wywozowym. Uchwalono rezolucję, kładącą nacisk na fakt, iż równowaga wymiany będzie mogła

istnieć dopiero wtedy, gdy całkowita swoboda wymiany kapitałów zostanie przywróconą. Druga rezolucja domaga się energicznie zniesienia ograniczeń wywozu celem przywrócenia warunków normalnych w handlu międzynarodowym.

**Giełda pieniężna.**

Warszawa, 28 maja.

Dol. St. Zjedn.	WALUTY.		
	Transakcje	Sprzedaz	Kupno
	11,00	11,02 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	10,97 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>
	DEWIZY.		
Dolary Stanów Zjed.			10,97 <sup>50</sup>
Florony holenderskie			441,85
Franki belgijskie			—
Franki francuskie			36,11
Franki szwajcarskie			212,87
Funty angielskie			53,48
Korony austriackie			155,42
Korony czeskie			32,57

**Złoty w dniu 28 maja 1926 r.**

Gdańsk złoty 45.19 — 45.31, przekaz na Warszawę 44.64 — 44.76, Berlin złoty 36.56 — 36.94, przekaz na Warszawę Poznań lub Katowice 36.40 — 36.60, Czerniowce przekaz na Warszawę 23.50, Bukareszt przekaz na Warszawę 24.00, Ryga przekaz na Warszawę 56. Zurych przekaz na Warszawę 46.00, Londyn przekaz na Warszawę 50.00, N. Jork przekaz na Warszawę 9.00 Budapeszt złoty 61.50 — 61.50, Praga złoty 291 — 294, przekaz na Warszawę 279<sup>1</sup>/<sub>2</sub> — 285<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, Wiedeń złoty 61.20 — 62.20, przekaz na Warszawę 61.30 — 61.80.

**Ostatnie kursa telefonem.**

Warszawa, 29. 5. — godz. 9-ta. — Nieurzędowo notowano dolar 11.60 zł., gulden 2.18—2.19 zł.

**Giełda towarowa.**

ZIEMIOPLÓDY,

POZNAN, 28. 5. Urz. not. za 100 kg. fr. stacja załadowania ładunki wagonowe, dostawa natychmiastowa. Żyto 35—36, pszenica 55.50—57.50, jęczmień brow. 34—36, owies 38—40, mąka żytnia 65 proc. łącznie z workiem Standardowa 53.75, 70 proc. 52.25, pszenka 65 proc. 82.50—85.50, otręby żytnie 28—29, ziemniaki jadalne 4.30, fabr. 4.00. Uspokojenie niejednolite.

WILNO, 28. 5. Notowania w detalu za 1 kg. Pszenica 0.40—0.45, żyto 0.37—0.40, jęczmień 0.37—0.40, owies 0.40—0.42 (dobr. gat.), 0.37—0.39 (średn. gat.), gryka 0.38—0.40, groch polny biały 0.55—0.60, otręby pszenne 0.30—0.32, żytnie 0.26—0.29.

WARSZAWA, 28. 5. Notowania na Giełdzie Zbożowo-Towarowej za 100 kg. franco stacja Warszawa. Uspokojenie wyciekające. Transakcji nie było. Cena orjentacyjna pszenicy od 58 do 60 zł.

GRUDZIĄDZ, 28. 5. Rolnik Spółdzielca Rolniczo-Handlowa notuje za 100 kg. loco stacja załad.: Żyto 37—38, pszenice 55—58, jęczmień brow. 33—35, owies 38—40. Na rynku zbożowym. podaż minimalna, płacono za 100 kg. loco magazyny Grudziądz: żyto 37—38, pszenicy 55.50—58.50, jęczmień brow. 33—35, owies 38—40. Tendencja stała.

GDANSK, 28. 5. Notowania nieurz. ziemiopłodów: Pszenica 13.75 żyto 8.75—9.30, jęczmień pastewny 8.50—8.75, browarowy 8.75—9.10, owies 8.75—9.60 groch drobny 10—12.50, Victoria 15.20, ospa żytnia 6.75—6.85, pszenka 8.85. Mąka bez zmiany.



# Listy poznańskie.

**Cenzura rewencyjna w Poznaniu. — „Niech żyje Polska“, hasłem antypaństwowem. — Cenzura rosyjska też nie pozwoliłaby na nie. — Zamiast cenzury... konfiskaty. — Kina znów otwarły swe podwoje... Jubileusz A. Dworzaczka. — „Żywila“.**

Poznań, 25 maja.

Cenzura rewencyjna została zniesiona z rozporządzenia p. wojewody z dniem 24 bm. Ustala więc jakaś płatnina biurokratyczno-formalistyczna, w której jak się zdaje, nikt nie wie, o co właściwie chodzi, co należy wykreślać, a co puszczać, — słowem, po co właściwie i z jakim zakresem działania instytucja ta istnieje?

Więc np., zaraz po wprowadzeniu obowiązku uprzedniego meldowania w biurze policji każdego druku, cenzura z dodatku nadzwyczajnego „Gazety Powszechnej“ wykreśla przedewszystkiem hasło końcowe: „Niech żyje Polska“, co świadczy już o nadzwyczaj daleko idącym zamieszaniu pojęć panów cenzorów, nie zdających sobie sprawy z tego, że przecież w chwilach największego nawet zametu, okrzyk, wzniesiony na cześć państwa, może i powinien być uważanym li tylko za dowód najzupełniejszego lojalizmu...

Zaraz po zniesieniu cenzury, pisma miejscowe, rzecz prosta, inaczej przemówiły, aczkolwiek i przedtem można było napisać wszystko, co się chciało. Ale... przemówiły i władze administracyjne, konfiskując w dniu 27 bm. trzy gazety prawicowe, a mianowicie: „Dziennik Poznański“, „Kurier Poznański“ i „Gazeta Powszechna“ za wydrukowanie odezwy „Komitetu Obrony Państwa“, domagającej się odbycia Zgromadzenia Narodowego poza Warszawą, gdyż w stolicy niemożliwym jest zachowanie pełnej swobody w wystawianiu kandydatur, jej omawianiu i przeprowadzeniu wyborów.

Ale dość już o polityce... Przejdźmy do sztuki... Zaczniemy od tego, co dziś najbardziej sztukę imituje, t. j. od kin. Zatarg tedy z magistratem zakończył się. Przebieg był taki: Magistrat pobierał 75% od dochodu brutto, co, jakoby doprowadzało przedsiębiorstwa kinematograficzne do ruiny. Domagano się zniżki i zwyciężajmy utartym, ogłoszono strajk, czyli: zawieszono widowiska. Walka była jednak mocno nierówna.

Magistrat, tracił co prawda wiele, nawet bardzo wiele w podatkach, jakie dotychczas zbierał, ale ostatecznie nie zbankrutował. Imprezy zaś kinowe ostatecznie gonili (o ile nie posiadały większych zasobów). Magistrat zaproponował obniżenie podatku do 60%, na co początkowo nie zgodzili się, ale prędko zmieniły zdanie i już od kilku dni „teatry“ te funkcjonują w tym ciągu.

Magistrat wszedł jednak na drogę ustępstw, byłoby bardzo do życzenia, aby przy tej sposobności postarał się i o wywieranie pewnych wpływów na repertuar filmowy, oparty przeważnie na dwóch pierwiastkach, a mianowicie: pornografji i kryminalistyce. Kokota, zdrady małżeńskie, uwodzenie, nagości, oszustwa, morderstwa,

włamania etc., etc. to w ogromnej większości obrazów wyświetlanych, temat zaszniczy.

Byłoby np. bardzo poważnym krokiem w kierunku uzdrowienia stosunków kinowych, jeśliby magistrat jeszcze bardziej np., do 40% obniżył podatek, ale tylko dla kin, które zgodzą się poddać swe obrazy cenzurze uprzedniej, złożonej z przedstawicieli społeczeństwa i gwarantującej tym sposobem zdrowy pokarm duchowy dla najszerzych warstw. Zdaje się że tego rodzaju postawienie sprawy nie napotkałoby na żadne specjalne trudności.

Właśnie w dniu wybuchu buntu warszawskiego wypadł jubileusz zasłużonego działacza na polu muzycznym i śpiewackim, dyrektora chórów opery poznańskiej, p. Alojzego Dworzaczka. Na dzień ten wystawiono po raz pierwszy wogóle operę, kompozycji Jubilata, p. t. „Żywila“. Treść osnuta na legendzie Mickiewicza ilustrowana jest muzyką nadzwyczajnie melodyjną, której zwolennicy modernistycznych dysonansów na ogół nie uznają i uważają ją za przebrzmiałą, — za „staroświeczone“, winną spoczywać gdzieś na dnie wyszłych z obiegu rupieci. A jednak piękna melodia ostatecznie wszystko zwycięża i przeżyje wszelkie modernistyczne absurdy i pomysły tak samo, jak i malarstwo w znacznej już części wyzbyło i wyzbywa się cwych pseudo-artystycznych „wyzwał się z powijków konwensu“, etc. Przy ogromnej śpiewności najmniejszych nawet ustępów, przy żywym tempie, zarówno w muzyce, jak i w akcji scenicznej, „Żywila“ może rachować na znaczne powodzenie, tem bardziej, że jest utworem oryginalnym, bez żadnego posilkowania się motywami kompozytorów innych. Artyści, występujący w tej operze dużej wartości muzycznej, wywiązali się z zadania jaknajlepiej, a zwłaszcza pp. Fedyczkowska w roli tytułowej, Fontanówna, Lenczewska, Perkowicz, Urbanowicz, etc.

P. Dworzaczek, Czech z urodzenia i początkowych nauk, przybył do Polski w 12 roku życia i tak żył z nią, że Polskę uważa za swą drugą Ojczyznę. Tu ukończył konserwatorium muzyczne warszawskie, poczem pracował kolejno w orkiestrze opery warszawskiej, potem długie lata w Łodzi, jako dyrektor „Lutni“ i organizator życia muzycznego polskiego, a wreszcie, po kilkoletniej przymusowej tułaczce po Rosji w czasie wojny, osiadł w Poznaniu, gdzie z ogromnym sukcesem prowadzi chóry operowe. Szczere, serdeczne owacje, jakie mu zgotowano w czasie premjery jego utworu, jako w dzień 35-lecia pracy zawodowej, mnóstwo kwiatów i ogromna liczba gratulacji były nagrodą cichej, ale bardzo pożytecznej pracy syna Czech, który jaknajścisłej z Polską się zespolił.

Vir.

## Konieczność „wzajemności“ polskiej.

**FALSZE P. BERGERA O POŁOŻENIU SZKOLNICTWA POLSKIEGO NA ŚLĄSKU OPOLSKIM.**

W ubiegłą sobotę odbył się w Berlinie zjazd organizacji „Vereingte Verbände Heimattreuer Oberschle-

sier“. W zjeździe brali udział przedstawiciele licznych innych organizacji, oraz przedstawiciele rządu.

Specjalne światło na charakter zjazdu rzuciła obecność przedstawiciela „Heimatbundu Deutscher in Bromberg“, a więc Niemców z Polski, oraz przedstawicieli Niemców zagranicznych.

Wśród licznych wygłoszonych mów na szczególną wagę zasługuje przemówienie wiceprezydenta referencji

cie. Czy nie chcielibyście spróbować dać nam jakiś dowód swego wielkiego postanowienia — po ucięciu wam głowy?

— Stanowczo dam — odpowiedział skazaniec.

— Doskonale! — rzekł Samuraj, dobywając swej długiej szablę — w tej chwili was zetnę. Naprzeciw was znajduje się stopień. Spróbujcie go ugryźć, kiedy wam utnę głowę. Jeśli wasz rozgniewany duch potrafi wam do tego dopomóc, niektórzy z nas może się zlekna... Czy spróbujecie ugryźć kamień?

— Ugryzę! — wykrzyknął człowiek w wielkim gniewie. Ugryzę z pewnością. Ugryzę. —

Błysk, świst szablę, głuche uderzenie: skrępowane ciało pochyliło się nad workami ze zwirem, dwie stugi krwi trysnęły z karku, a głowa potoczyła się po piasku. Toczyła się ciężko ku stopniowi, a potem, skoczywszy naraz, chwyciła się zębami jego górnego brzegu, rozpaczliwie wisiła tak przez chwilę, aż opadła bezsilna.

Nikt nie odezwał się ani słowem, ale dworzanie ze zgrozą przyglądali się swemu panu. On jednak zupełnie nie był tem zmieszany. Podał tylko szablę najbliższemu słudze, który wodą z drewnianego wiadra oblał kilkakrotnie klingę od rekości aż po ostrze, a potem kilkakrotnie wytarł ją starannie arkuszami miękkiego papieru. I tak skończyła się ceremonialna treść historii.

Od tego czasu przez kilka miesięcy dworzanie i służba żyli w bezustannym strachu najazdu ducha. Nikt z nich nie wątpił, że obiecana zemsta nadejść musi, zaś nieustająca trwoga powodowała, że słyszeli i widzieli więcej niż było. Zaczęli się bać świstu wiatru w bambusowych krzakach, a nawet migania cieniów w ogrodzie. Wreszcie, naradziwszy się wspólnie, postanowili poprosić swego pana, aby dla uspokojenia mściwego ducha, zamówił żałoźne nabożeństwo.

— To zupełnie zbyteczne — odpowiedział Samuraj.

I maja 1926 r.  
**WIELKI ZŁOTY MEDAL PAŃSTWOWY**

otrzymała p. H. Nakowski z Kruszowicy na wystawie Spożywczej w Warszawie za niezrównane

**WINA KRAJOWE**

Żądać wszędzie!

opolskiej p. Bergera, który mówił o polityce mniejszościowej Prus.

Treść mowy p. Bergera, obliczonej widocznie na zatuszowanie panującego na Śląsku Opolskim systemu upośledzenia i germanizacji brzmiła następująco: „Polska mniejszość w Prusach posiada wszystkie prawa wolnościowe. Przygotowanie obecnych praw dla mniejszości leżało w zamiarze rządu pruskiego już od r. 1918. Przedwojenny wzrost polskości na Śląsku Opolskim cofa się. Równe obchodzenie się, równe prawa, równe zabezpieczenie, równa ochrona języka, życia i wolności, to są najwyższe zasady prawa mniejszościowego, które stosują Niemcy. W polityce mniejszościowej szczególnie ważną jest sprawa szkoły. Polskich szkół średnich i wyższych niema na Śląsku Opolskim. Polscy rodzice życzą sobie nauki języka niemieckiego i polskiego. Nie życzą sobie jednak szkół mniejszościowych. Przywódcami ruchu polskiego na Śląsku Opolskim nie są Górnoślązacy. Polska dotychczas nie stosuje wzajemności. To też tem głośniej trzeba się domagać, ażeby Polska nareszcie wypełniła to, co Niemcy od dawna spełniły.“

„Oby powyższego zadania — dodaje „Dziennik Berliński“ od siebie — nie potrzebował żałować p. Berger. Gdy bowiem Polska zabierze się do zastosowania wzajemności tego, co istnieje na Śląsku Opolskim, to szkolnictwo niemieckie w Województwie Śląskiem będzie takim samym obrazem nędzy i rozpaczli, jak szkolnictwo polskie na Śląsku Opolskim.“

Wyniknęły się p. Bergerowi nieopatrznie dla interesów niemieczyń słowa, które wypadnie nam podkreślić często z naciskiem: „Trzeba się domagać, aby Polska wreszcie wypełniła to, co Niemcy od dawna spełniły.“

Tak, trzeba by Niemców w Polsce poddać takiej tresurze polonizacyjnej i takiemu uciskowi gospodarczemu, jakim to metodom podlegają Polacy w Niemczech, a wówczas p. Berger i jemu podobni przestana sypać w oczy piaskiem frazesów o „prawach wolności“, z jakich rzekomo korzystają Polacy w Niemczech.

Właśnie coraz bardziej uwydatnia się potrzeba „wzajemności“ ze strony Polski.

Zdaje się, że dopiero wówczas Niemcy złączą poważnie zastanawiać się nad koniecznością zmiany dotychczasowego systemu upośledzenia i germanizacji, stosowanego wobec mniejszości polskiej“.

## WYBUCH NA OKRECIE.

Londyn, 27. 5. U wybrzeży Guiany amielskiej, na parowcu „Essequibo“, nastąpiła eksplozja, skutkiem której 7 osób zostało zabitych a 30 rannych.

## W ANGLJI GORACO JAK WE FRANCJI

Londyn, 27. 5. Podobnie jak we Francji, panuje w południowej Anglii niezwykły upał. Temperatura wynosiła dziś 78 stopni Fahrenheita w cieniu.

LEVCADIO HAERN.

## Dyplomacja.

Egzekucja miała się odbyć w ogrodzie jaszki\*), wobec czego przyprowadzono tu delinkwenta i kazano mu uklęknąć na miejscu, wysypanem piaskiem i przeciętem przez tobi-issi, albo też stopnie takie, jak je dziś jeszcze możecie ujrzeć w tak zwanym „pejzażowym ogrodzie“ japońskim. Ręce jego związane były na plecach. Dworzanie przynieśli wodę w kubtach i pełne żwiru worki na ryż. Temi workami obstawiono kłęczącego tak, że nie mógł się ruszyć. Przyszedł pan i przyglądał się przygotowaniu. Uznał je za zawalniające i nie robił żadnego zarzutów.

Naraz skazaniec krzyknął w jego stronę:

— Czoigodny panie, występku, który popełniłem, dopuściłem się rozmyślnie. Wina była tu tylko moja wielka głupota. Urodziłem się głupcem wskutek mej Karny\*\*), wobec czego nie mogłem uniknąć omyłki. Jednakże zabić człowieka za to tylko, że był głupym, jest grzechem, za który musi przyjść kara. Wiedząc więc, że jeżeli mnie zabijecie, zostanę z pewnością pomśczone — ponieważ wy sami budzicie we mnie pragnienie zemsty. Zło za zło...  
Jeżeli ktoś ma być zabity w stanie silnego uczucia zemsty, duch jego może mieć siłę zemśczenia się na zabójcy.

Samuraj wiedział o tem.

Dlatego odpowiedział bardzo uprzejmie, niemal pieszczotliwie.

— Musimy pozwolić wam straszyć nas, ile wam się tylko zechce — po śmierci. Trudno jednakże uwierzyć, abyście istotnie mogli urzeczywistnić to, co zamierza-

\*) Willi.

\*\*) Przeznaczenie.

## Zbyt mało

zwracamy uwagę na codzienny nasz napój, jego wartość pożywną i jego części składowe!

Kto chce być sumiennym wobec samego siebie i rodziny, winien odtąd używać tylko

**Kathreineru kawę słodową Kneippa!**

Zalecana przez tysiące lekarzy.

6944



# Natychmiast po wyborze Prezydenta udasz się do administracji „Głosu Pomorskiego” i odnowisz przedpłatę na czerwiec.

—(rt) Zebranie Związku Pracowników Umysłowych Z. Z. P. III Grudniów odbędzie się dnia 1-go czerwca br. o godzinie 7-mej w sali Bazaru, przy ulicy Moniuszki 8, na które się członków i sympatyków uprzejmie zaprasza Zarząd.

—(rt) Miesięczne zebranie Powiatowego Koła Związku Inwalidów Wojennych R. P. w Grudniów odbędzie się w środę, dnia 2-go czerwca o godzinie 7-mej wieczorem w sali „Bazaru” przy ulicy Moniuszki.

Zarząd:

(—) Wysocki, sekretarz. (—) Maćkowski, przewodn.

—(rt) Towarzystwo Czytelni dla Kobiet urzędza w niedzielę, dnia 30-go bm. o godzinie 8-mej wieczorem w auli gimnazjum matem. - przyrodn., przy ulicy Sienkiewicza uroczysty wieczór ku uczczeniu Królowej Korony Polskiej, na który Czcieli i Czcieli Marij jaknajserdeczniej zapraszamy. Osobnych zaproszeń się nie wysyła. Wstęp bezpłatny. Jedynie datki dobrowolne pobierać się będzie na ołtarz, który Towarzystwo ubiera z okazji uroczystości Bożego Ciała.

Zarząd.

## Nagrodzone

na Pierwszej Pomorskiej Wystawie Rolnictwa i Przemysłu Wielkim Złotym Medalem

Mydło Liljomleczne *Gomerania*

Krem Liljomleczny *Gomerania*

Udelikatnia i pielęgnuje cerę — Żądać wszędzie!

Zwracać uwagę na markę

*Gomerania*

POMORSKIE TOW. PRZEMYSŁU CHEMICZ. „POMERANIA” KAZIMIERZ WOLSKI I SYN w GRUDZIĄDZU.

## OBOZY LETNIE P. W. DLA MŁODZIEŻY POZASZKOLNEJ.

D. O. K. VIII. organizuje w roku bieżącym Obóz letni przysposobienia wojskow. dla młodzieży pozaszkolnej w czasie od dnia 19. V. do dnia 31 lipca br. na wybrzeżu morza na Helu.

Przejazd uczestników obozów do obozu i z powrotem, jak również umundurowanie i wyżywienie w obozie — bezpłatne.

Warunki przyjęcia do Obozu P. W.: 1) Wiek od 16 do 19 lat; 2) Przynależność do jednego z towarzystw uprawnionych przez M. S. Wojsk. do prowadzenia pracy P. W.; 3) Przychylna opinia oficera instrukcyjnego odnośnie strony moralnej i fizycznej; 4) Wojskowe świadectwo lekarskie, stwierdzające zupełną zdolność do ćwiczeń fizycznych i życia obozowego. (Kategoria A.); 5) Podpisanie deklaracji wypełnionej według załączonego wzoru przez kandydata i rodziców wzgl. opiekunów.

Prośby o przyjęcie do Obozu letniego P. W. należy kierować wprost do D. O. K. VIII. Oddziału Wyszczolenia w Toruniu.

Termin zgłoszeń upływa dnia 9-go czerwca br.

Kandydaci, których podania zostaną uwzględnione otrzymają powołanie wraz z rozkazem wyjazdu, uprawniającym ich do nabycia wojskowych biletów na przejazd do Obozu, gdzie koszty podróży zostaną zwrócone.

## DEKLARACJA.

1. Ja niżej podpisany proszę o przyjęcie mnie do Obozu letniego Przysp. Wojsk. D. O. K. VIII.

2. Zobowiązuję w razie przyjęcia mnie a) poddać się regulaminowi obozu, b) przybyć punktualnie do obozu i pozostać do chwili ukończenia kursu, c) przywieźć ze sobą następujące rzeczy: 2 zmiany bielizny, spodełki kąpielowe, przybory do mycia, czesania, czyszczenia obuwia, kubek, noż, widelec i łyżkę.

3. W razie niedotrzymania powyższych zobowiązań ponoszę koszt, wynikłe z tego dla Skarbu Państwa.

....., dnia ..... 1926 r.

Podpis rodziców wzgl. opiekuna ..... Podpis kandydata.

(Na odwrotnej stronie deklaracji).

1. Nazwisko, 2. imię, 3. Data i miejsce urodzenia, 4. miejsce stałego zamieszkania, 5. wyznanie, 6. wykształcenie, 7. zawód, 8. jakiego Stowarzyszenia jest członkiem, 9. Jaka pełni funkcję, 10. wzrost, 11. miara obuwia.

Polecenie Władz Organizacji P. W.: Zaświadczenie lekarska wojskowego odnośnie przydatności: Opinia oficera instrukcyjnego.

## Z Pomorza.

—\*\* GRUPA - PLAC, pow. świecki. (Z życia włoski). Wśród przepięknej zieleni najrozmaitszych drzew, cicho i spokojnie leży o kilka kilometrów od Grudziądza oddalona Grupa-Plac. Ciszę tę przenika obok położony obóz wojskowy, w którym to życie wojskowe wra w całej pełni. Tu znów zawitał powróciwszy z pod Warszawy on, który sztandar swe go nie splamia, który od początku organizowania się miał na celu wyłączne hasło „Honor i Ojczyzna” — 64 p. p. — grudniadzki. Z dumą dźlą spogląda na sztandar jego ten, który w szeregach jego służbę żołnierską spełniał. Po wszystkich częściach ogromnego placu ćwiczeń widać oddziały ćwiczące.

Po całodziennym służbie o godzinie 6-ej popoł. przy dźwiękach orkiestry pułkowej, zbierają się na zielonej plaży tuż obok baraków nasi żołnierze, gdzie odbywa się koncert. Zapominają oni tam o dziennych troskach służbowych, bawiąc się wspólnie humorem. Wieczorem odwiedzają żołnierze niektóre restauracje, bądź to p. Niedzielskiego, Zaremby, Rzepińskiego, Maciejewskiego i Lemańskiego, czytając nadeszłe dzienniki. Również daje się zauważyć narazie nieliczny na-

pliw letników, dla spędzenia wywczasów.

Okołica Grupy, to pełne życie wiejskie, gdzie rolnikowi uśmiecha się dodatni stan zasiewów zadowolniając go tem najbardziej.

—\*\* GDANSK. (Ingres biskupa). Ingres biskupa gdańskiego odbędzie się 1-go czerwca br. o godzinie 10-ej rano w oliwskim kościele katedralnym. Ceremoniał rozpocznie się już o godzinie 10,30. Biskup gdański O'Rurkę wyjeżdża do Oliwy w dniu jutrzejszym.

## Z całej Polski.

—\* TRZEMESZNO. (Egzamin dojrzałości w Męskim Państwowym Gimnazjum Klasycznym). Dnia 19 i 20 bm. odbył się pod przewodnictwem p. radcy Węcowskiego z Poznania ustny egzamin dojrzałości, który złożyli następujący uczniowie: Dygas Józef, Fengler Roman, Fientowicz Stefan, Gołzewski Marian, Gierszewski Stanisław, Kitzmann Leon, Kowalski Stanisław, Łukomski Janusz, Maciejewski Bogdan, Majewski Jan, Molenda Antoni, Owczarzak Stanisław, Roeske Antoni, Sierszyński Władysław, Strzyżewski Jacek, Malkowiak Marian, Margós Adam, Ziolkowski Zenon.

—\*\* ŁÓDŹ. (Strzelcy rzucają granaty na policję.) W czasie ostatnich wypadków majowych, łódzki „Strzelec” oddał do dyspozycji 28 pułku strz. kaniowskich swój batalion.

Strzelcy zostali skoczowani, obdzieleni karabinami i amunicją, otrzymali również i granaty ręczne.

Po dniach przełomu „Strzelec” został zdemobilizowany i broń mu została rzekomo odebrana. Jednakże, wóz jednostki nieodpowiedzialne, jakich pełno było pośród „Strzelca”, jednostki, jak się okazało zbrodnicze, duża ilość broni i granatów zdołały u siebie zatrzymać. Dnia Łódź zbiera żniwo swych uzbrojonych opryszków.

Jeden ze „Strzelców” Kazimierz Kautz (zamieszkały przy ulicy Wólczańskiej 64) wywołał awanturę z matką, a gdy na odgłos wrzasków i bijatyki nadbiegli sąsiedzi, zbiorczy granat ręczny na policję i interweniujących sąsiadów. Na szczęście, posterunkowy i sąsiedzi zdołali ująć przed wybuchem, który zniszczył schody i załamał mur domu.

Drugi, analogiczny wypadek, zdarzył się na rynku, gdzie awanturującego się Artura Krawca chciał aresztować policjant. Krawiec rzucił granat ręczny na policjanta i publiczność. Sekundy przed wybuchem umożliwiły ucieczkę tak opryszkowi, jak i policjantom i publiczności. Szczęśliwie i w tym wypadku oberżo się bez ofiar.

Są to widoczne skutki uzbrojenia band, nad które mi nie mają odpowiedniego nadzoru właściwe czynniki, jak również wpływu na nich ich dowództwa.

—\* KRAKÓW. (Pożr gmachu Magistratu). Dnia 26-go bm. o godzinie 5.12 rano wybuchł pożar w gmachu Magistratu, który ogarnął wyższe piętra i dach. Po zaciętej akcji ratunkowej, w której wziął udział cały korpus straży ogniowej pożar o godzinie 9-tej został prawie opanowany. Spłonął dach i 2-gie piętro pałacu Wielopolskich, w którym mieści się Magistrat, tak, że woda przecieka przez zetlałe podłogi 2-go piętra na pierwsze. Spłonęła również sala posiedzeń Rady Miejskiej z galerią obrazów prezydentów. Powodem jest rzekomo krótkie śpięcie. Ostatni pożar miał miejsce przed 70 laty. Szkody, wyrządzone pożarem są bardzo znaczne.

PAT-iczna podaje: Dnia 26-go bm. w godzinach porannych w gmachu Magistratu krakowskiego wybuchł groźny pożar, który objął część 2-go piętra od ulicy Grodzkiej, gdzie mieści się sala Rady m. Krakowa wraz z salonami klubowymi. O godzinie 5.10 rano, gdy na miejsce przybyła straż ogniowa, sala Rady Miejskiej przedstawiała jedno morze płomieni. Pożar objął też strych nad salą Rady Miejskiej, tak, że cały artystyczny i wspaniały strop nad salą runął wraz z belkowaniem. Pastwą płomieni padły również wszystkie portrety i obrazy na pierwszym piętrze. Najbardziej uległ zniszczeniu salon prezydenta miasta wraz z przyległymi pokojami. Przyczyny pożaru dotychczas nie ustalono. Według wszelkiego prawdopodobieństwa pożar mógł powstać od krótkiego śpięcia. Szkody nieustalone, dochodzą jednak do setek tysięcy złotych. Cały budynek był ubezpieczony w Polskiej Dyrekcji Ubezpieczeń. Akcja ratownicza, w której brały udział wszystkie plutony krakowskiej i podgórskiej straży ogniowej pociągnęła za sobą szereg ofiar pośród strażaków, którzy odnieśli poparzenie.

(Nowy dyrektor Teatru im. Słowackiego). W zarządzie Teatru Miejskiego im. Słowackiego zaszły zmiany. Ustąpił dotychczasowy dyrektor Teofil Trzciniński wobec korzystnych propozycji otrzymanych przez dyrekcję Teatrów Miejskich we Lwowie. Wobec ustąpienia długoletniego kierownika Teatru im. Słowackiego, zarząd miasta kierownictwo tymczasowe Teatru zlecił dr. Zygmuntowi Nowakowskiemu, mianując go dyrektorem Teatru.

—\* LWÓW. (Wśród Ukraińców). Zebranie Narodowo-Demokratycznego Stronnictwa Ukraińskiego Małopolski Wschodniej dyskutowało nad zagadnieniem reformy rolnej. Przeważająca większość oświadczyła się za oddaniem ziemi bez wykupu w ręce włościan, co popierano przedewszystkiem argumentem interesu narodowego ukraińców, z rąk których przed kilkuset laty Polacy rzekomo przemocą zabierali ziemię. Przedstawiciele kół adwokackich i duchownych uwzględniając punkt widzenia gospodarzy oświadczyli się za wprowadzeniem do reformy rolnej wykupu z rąk ziemiańskich ziem po cenach umiarkowanych.

DRUKARNIA POMORSKA TOW. AKC GRUDZIĄDZ

Naczelny redaktor: Stefan Machalewski.

Odpowiedzialny redaktor: Izidor Średzki.

—\*\* ŚWIĘTO 18 PUŁKU ULANÓW POMORSKICH. W związku z przypadającym w dniu dzisiejszym świętem pułkowym 18 pułku ułanów Pomorskich, dnia 28-go bm. odbyły się:

O godzinie 9-tej rano w kościele garnizonowym msza żałobna za poległych w bojach 1919—1920 roku oficerów i szeregowych pułku, po której w koszarach na Cytadeli porucznik Gilewicz wygłosił do wszystkich ułanów krótkie przemówienie o historii i tradycji pułku.

O godzinie 10-tej doroczne zebranie Koła Oficerów Rezerwy Ułanów Pomorskich.

Popołudniu na pułkowym placu ćwiczeń zawody sportowe i lekkoatletyczne ułanów, którzy w różnych ćwiczeniach, a w szczególności w brawurowej jeździe i woltżerze mieli możliwość wykazania rezultatów swej niedługiej, lecz owocnej pracy.

W dniu dzisiejszym, jako w dniu właściwego święta, odbędzie się uroczysta msza św. w kościele garnizonowym o godzinie 11,30, następnie w koszarach na Cytadeli obiad żołnierski — a popołudniu o godzinie 15,30 konkursy hippiczne oficerów i zawody konne podoficerów na placu za Cytadelą.

Jutro w niedzielę, o godzinie 15-tej na tym samym placu — dalszy ciąg konkursów i zawodów konnych.

—\*\* KOMUNIKAT POM. TOW. OP. NAD DZIEĆMI. Prosimy poszczególne osoby, dyrektorów fabryk, prezesów Towarzystw, które otrzymały listy składkowe na cele kolonii leczniczej w Gdyni o zwrot list wraz z datkami do dnia 1-go czerwca do naszego biura Pom. Tow. Opieki nad Dziećmi oddział w Grudziądzu, Kościelna 15, od 11—1 w południe lub przez pocztę.

Zarząd.

—\*\* PODZIĘKOWANIE. Składam serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy ułatwili nam zorganizowanie kwesty ulicznej na wysyłkę dzieci biednych do Gdyni. Zbiórka przyniosła czystego dochodu 408 zł. 21 gr.

Dziękuję p. apt. Stencłowi, p. K. Wolskiemu, p. Szymkowi i p. Paczkowskiemu za bezinteresowne wypożyczenie koni. Zespołowi Teatru Miejskiego za kwestę uliczną w kostiumach, V. Drużynie Harcerskiej i wszystkim nieustrudzonym pp. Kwestarkom. W szczególności pp. nauczycielkom gimnazjum żeńskiego: p. Floch, p. Kisielewskiej, p. Tramplerówniej. Ks. Blericq'owi i ks. Klunderowi za zorganizowanie kwesty na przedmieściach.

(—) Helena Kunertowa.

Przewodnicząca Pomorskiego Tow. Opieki nad Dziećmi Oddział w Grudziądzu.

—\*\* UROCZYSTY WIECZÓR ku uczczeniu Królowej Korony Polskiej, przygotowywany staraniem Towarzystwa Czytelni dla Kobiet, odbędzie się nieoficjalnie w niedzielę o godzinie 8-mej wieczorem w auli gimnazjum matematyczno-przyrodniczego.

—\*\* JUBILEUSZ STRAŻY POŻARNEJ ODŁOŻONY. Uroczysty obchód jubileuszu grudniadzkiej Straży Pożarnej, jaki miał się odbyć w czerwcu, został odłożony.

—\*\* CO BĘDZIE Z TEATREM? Oto pytanie, które dręczy, niemal każdego obywatela naszego miasta, tembardziej, że sezon obecny ma się ku końcowi — a ogół nie jeszcze nie wie, co będzie w przyszłym sezonie. Jak się dowiadujemy, do magistratu wpłynęła bardzo poważna oferta na prowadzenie teatru. Propozycję złożył jeden z najbardziej doświadczonych, a przytem szczęśliwych dyrektorów teatru, którego wysokie zalety administracyjne, reżyserskie i literackie, stanowią najlepszą rękojmię dla powodzenia teatru. Nie zapominać przytem należy że składający propozycję posiada najlepszy w Polsce zbiór garderoby scenicznej, mogącej wystarczyć do wszelkiego rodzaju sztuk nawet największemu zespołowi.

To też — naszym zdaniem — magistrat powinien bezwzględnie natychmiast propozycję tę przyjąć i nie bawić się — jak to dotychczas niestety bywało — w długie i niepotrzebne rozmowy, obmyślania itp. stratę czasu.

—\*\* ZAWODY W PILKE NOŻNĄ. Jutro, o godzinie 3-ej popołudniu, na boisku K. S. Olimpia przy ul. Wiktorjusza, odbędzie się zawody w piłkę nożną pomiędzy Olimpią I. i Harcerskim Klubem Sportowym. Zawody odbywają się jako impreza Tygodnia Czerwonego Krzyża. Nie wątpimy, że wszyscy, którym cele Czerwonego Krzyża nie są obce, jak i ci, którzy zaliczają się do sympatyków obydwu drużyn, popieszą tłumnie na boisko Olimpij.

## Ruch towarzystw.

—(rt) Miesięczne zebranie Konferencji Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo przy kościele św. Krzyża (Chelmińskie Przedmieście) odbędzie się w piątek, dnia 28-go maja br. o godzinie 5,30 popołudniu w szkole im. Królowej Jadwigi przy ulicy Rzezańskiej. O liczne przybycie członków, uprzejmie prosi (6925) Zarząd.

—(rt) Miesięczne zebranie Konferencji Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo przy Farze odbędzie się w piątek, dnia 28-go bm. o godzinie 5-tej popołudniu w sali parafialnej. O liczny udział członkiń uprasza uprzejmie (6912) Zarząd.

—(rt) Wszystkich członków Komitetu i Szanowne grono nauczycielskie proszę uprzejmie o łaskawe przybycie na zebranie do sali posiedzeń w ratuszu I. w sobotę, dnia 29 bm. o godzinie 5-tej popołudniu, dla omówienia kwesty w Tygodniu Czerwonego Krzyża. (6934) Za Zarząd T. C. K.: (—) Marja Żybowska.

—(rt) Zebranie miesięczne Narodowej Organizacji Kobiet odbędzie się dzisiaj, w piątek, dnia 28-go bm. o godzinie 7,30 w auli Gimnazjum Klasycznego z następującym porządkiem obrad: 1. Zagajenie z rzutem oka na chwilę obecną; 2. Odczytanie protokołu z ostatniego zebrania; 3. Sprawozdanie z ubiegłego miesiąca; 4. Referat p. Rudowskiej „Kobieta wobec prawodawstwa polskiego”; 5. Sprawozdanie p. Strzyżewskiej z plekrzynki delegatek do Członków; 6. Wolne głosy. O liczny udział członkiń oraz sympatyček uprasza (6937) Zarząd.

—(rt) Msza św. do Ducha Św. na uproszenie szczęśliwych wyborów odbędzie się w Farze o godz. 8-mej w niedzielę, dnia 31-go maja br. N. O. K., Czytelnia dla Kobiet, Tow. św. Wincentego a Paulo, Polski Czerwony Krzyż.



**Wendisch**  
Najlepszy proszek do prania

**NAJLEPSZY PROSZEK DO PRANIA**  
NADAJE BIELIŹNIE ŚNIEŻNĄ BIAŁOŚĆ  
**J.M. WENDISCH SUK. S.A. TORUŃ**

**Przetarg przymusowy.**

W środę, dnia 2 czerwca br., o godzinie 10-tej przed południem, sprzedawac będą w drodze przetargu przymusowego największej dającym za natychmiastową gotówkę następujące rzeczy: [6971]

urządzenie sklepowe, składające się ze stołu sklepowego, 3 repozytorji, 2 repozytorji szkolnych, większej ilości materiału sukiennego, sztuki gabardyny, większej ilości woali i rozmaitych innych rzeczy

Miejsce sprzedaży: ul. Mickiewicza 1. Józefowicz, kom. sąd., Grudziądz.

W drodze publicznego przetargu sprzedany będzie dnia 2 czerwca br., o godzinie 16-tej przez komornika sądow. p. Wodkowskiego największej dającym

**sklep drogeryjny**

z całym zapasem towarów i urządz. sklepowym przy ulicy Mickiewicza.

Prawo kupna mają ci tylko, którzy złożą wadium w kwocie 1000 zł do zarządcy masy. Bliższych informacji udzielam w biurze Plac 23 Stycznia 11 od 10-12 Drobotowicz zarządcą masy konkursowej



**Stara znana**  
**Owczarnia zarodowa**  
**Bakowo (Bankau)**  
merino-precos mięsno wełnisty  
założona w roku 1862  
asznana przez POMORSKĄ IZBĘ ROLNICZĄ  
poosta i stacja kolejowa Warlubie,  
pow. Świecie (Pom.) tel. Warlubie 31.  
W sobotę, dnia 12 czerwca 1926 r.  
o godzinie 1.30 popołudniu odbędzie się

**AUKCJA**

przeszło 50 baranów półtorarocznych, zdolnych do rozpiodu, ciężkich, wczesnych, dobrze zbudowanych z długą dobrą wełną merynosową, po cenach przystępnych.  
Hodowca: Dyr. owczarni Alkiewicz, Poznań, ul. Patr. Jackowskiego 31.

Na zamówienie powózki na stacjach Warlubie i Grupa. **F. Gerlich.**

**Agentura Komisowo-Handlowa**

W. Troszczyński, Grudziądz, Toruńska 5 Tel. 112  
polecą do kupna każdego czasu: majątki ziemskie, domy, wille, młyny, tartaki oraz wszelkie zakłady przemysłowe i handlowe. Odpowiedni wybór zapewniony. 7415  
Zlecenia złatwia szybko i solidnie.

**CHORAĞIEWKI**

narodowe na zabawy towarzyskie i obchody polecą po 5 groszy sztuka  
**Drukarnia Pomorska T. A. Grudziądz.**

**FABRYKA POŃCZOCH**  
**LUCJAN STETKIEWICZ**  
Grudziądz, Groblowa (Pl. Kapłelowy) Telefon nr. 284  
polecą swoje wyroby znane z trwałości i przystępnych cen oraz podaje do wiadomości, że sprzedają detaliczną pończoch jest również w **MAGAZYNIE**  
**»SPORT«** GRUDZIĄDZ  
Pl. 23 Stycznia 28

**Objałem Generalną Reprezentację**  
**Targów Wschodnich**  
na miasto Poznań, woj. Poznańskie i Pomorskie 6934  
**MARJAN SŁUPNICKI · Poznań**  
Gąsiorowskich 8. Telefon 61-71.

**Modele** formy bibułkowe na garder. damską dziec., podług żurnali wykonywa Madame Marię Tuszwaska Grobla 18, 1 piętro

**Lustro z konzola i regniator do sprz.** Koszarowa 13, II piętro

**Dobrze utrzymany rower męski** z wolnym biegiem na sprz. Nadgórna 43 p. 1.

**Dom Handl.** w pierw. punkcie w Grudziądzu okazjnie do sprzedania Wpłata około 30.000 zł Oferty pod „Właściciel“ do Admin. Głosu Pomorskiego lub Troszczyński, Toruńska nr. 5

**Fuzja do polowania** czterostrzałowa na sprzedaż — **Bojanowski**, ul. Koszarowa 24

Za 14.000 zł sprzedam

**dom** z 29 lokatorami. Wiadomość Chelmińska 3 6975 piekarnia

**Samochodzik dziec.** na 2 dzieci, praktyczny i elegancki tania do sprz. **W. Michalska** Lipowa nr. 68. I piętro

**Dom z piekarnią** i 2 składami w centrum Grudziądza jest przy wpłacie 15 000 zł natychmiast do objęcia. Oferty do Hotelu Pomorskiego w Grudziądzu Toruńska nr. 26. (7422)

**Kupna**

**BECZKI** od smoly i oleju kupuje firma **Venzke & Duday** Grudziądz. Destylacja smoly [6489] Fabryka papy dachowej.

**Dom Karny w Grudziądzu** przy ulicy Wybickiego nr. 10/22 zakupi większą ilość białej i zielonej (6941)

**wikliny.**

**Każdą ilość drzewa świerkowego** w walkach 1 lub 2 m, średnicy od 13 do 25 cm kupi 6523

**Wielkopolska Papiernia** Bydgoszcz-Czykówko telefon 1151-1137 Adr. telegr. „Papyrus“.

Poszukuję modrych wczesnych kartofli 4 ctr. do sadzenia ulica Ogrodowa nr. 8, part. 1.

**Kupię** kocioł domieszania (ewentl. cały aparat) do fabryk. wody seiferskiej Żóitowski, Forteczna 9, Grudziądz.

**Mieszkania**

**Poszuk. mieszkania** (pokój z kuchnią), placę czynsz z góry. Zgl. do Głosu Pom. nr. 7417pm

**6 pokojowe mieszkanie** wykwintne z wszelkimi wygodami, wyjątkowo ładne wolne bez odstępnego — 3 pokojowe dwa mieszkania, bardzo ładne, wygodne — Wiadomość: ul. Sobieskiego nr. 7, II piętro. (7367)

**Pokój umebl.** z obiadami do wynajęcia Kościuszki 5, II pto lewo.

**Nadzwyczaj pięknie umebl. pokój** balkonowy, nadający się i dla małżeństwa lub dla 1—2 panów, z utrzymaniem lub bez, do wynajęcia. **Słowackiego 4, I prawo.** (7408)

**Pokój** gust. umebl. z osob. wejściem na tycz. z używalnością, kuchni natyebm. lub później do wyn. **Pietruszkowa 26, I wprost.**

**Pokój umeblowany** do wynajęcia **Mickiewicza 7, I piętro**

**Pokój umeblowany** do wynajęcia **Kościuszki 19, I p. lewo**

**Pokój umeblowany** z światł. elektr. natyebm. do wynajęcia **Grzybowa 48**

**Pokój umebl.** z używ. kuchni do wyn. **Toruńska 14, inf. part.**

**Pokój umebl.** ewentualn. z używalnością kuchni do wynajęcia **7419 ul. Tuszwaska Grobla 22**

**Gust. umebl. pokój** inteligentnemu paou do wynajęcia **Kościuszki 4, III piętro** (7399)

**Pokój umebl.** do wyn. dla 2-oh osób po 65 zł mies. **Kościuszki 26, II**

**Pokój umebl.** z osobn. wejśc. do wyn. **Rybacka 48, I p. podw.**

**Przyjmę 2—3 panów** z dowoln. utrzym. lub bez **Mickiewicza 17 prł.**

**Pokoik skromnie umeblow.** z osobn. wejśc. dla przyzwioitej panienki lub st. pani do wyn. **Nadgórna 20 wejście od Koszarowej, gospodarz.**

**Ogłaszajcie w Głosie Pomorskim**

**Bacność! Czystość to zdrowie Bacność!**  
Niniejszem zawiadamiam, że otworzyłem przy ul. Fortecznej 21 pod fachowem kierownictwem wykwalifikowanych sił  
**Pralnię „VARSOVIE“**  
Ceny przystępne! 6972 Ceny przystępne!  
**WACŁAW JANKOWSKI**

**Venzke & Duday**  
Fabryka Tektury dachowej i Asfaltu  
Skład i biuro —: Telefon nr. 88 —: Fabryka ulica Młyńska Destylacja smoly przy dworcu kolej. dawn. Dutkiewicz skład materj. budowlanych naprzeciwko Ekspedycji towarowej  
**Cement · Carbolinum · Wapno**

**Tow. Akc.**  
**Drukarnia Pomorska**  
Grudziądz ♦ ulica Groblowa nr. 27/29  
polecą się do wykonywania wszelkich robót w zakresie drukarstwa wchodzących  
**Masowe nakłady ♦ 4 maszyny rotacyjne**  
Precyzyjne wykonanie!!! — Ceny konkurencyjne!!!  
Solidna obsługa!!!

**Posady**

**Szofer - Mechanik** z wyższem wykształceniem, z 15 l. praktyką, z la referencjami, znający się na biurowości, wykonujący samodzielnie wszelk. naprawy w dziedzinie maszynow., trzeżwy i sumienny, szuka posady natychm. lub później do objęcia. **Grudziądz, tel. 638.** (6947)

**Zguby**

**Zgubiono** wykaz Nr. 196 wystaw. dnia 2 6. 1926 r. przez wójtostwo Nowawieś, na nazwisko **Karol Klein.** (697)

**Różne**

**Włodzieniec** na stanowisku pragne zapoznać panę intelig. do lat 21 celem towarz. i wspóln. wycieczek. Panie miłego usposob. zechcą skierować bliższe podania wraz z fotogr. do Głosu Pomorsk. nr. 6973.

**Służąca**

ze wsi może się zgłosić ul. Koszarowa 24, parter.

**dziewczę**

do dwóch dziewczynek celem wspólnych spacerów poszukiwane Zgl. przyjmuje **Patermannowa, Mickiewicza 2** **Marta Lipowska.**

**Poważne Towarzystwo Ubezpieczeń** prowadzące działy ubezpieczeń od ognia, kradzieży z włamaniem i transportów, poszukuje na Grudziądzu i Gniew zdolnych i dobrze ustosunkowanych

**AGENTÓW**

Wynagrodzenie według umowy. — Zgłosz. do Administracji Głosu Pomorskiego pod nr. 6938.

**Odpadki szpagatu**  
kupuje w mniejszych i większych ilościach  
**Drukarnia Pomorska**

**Piegi**  
zoltę plamy opaleniznę usuwa pod gwarancją aptekarza pana **Gadetuscha**

**Axela krem od piegów**  
**Axela mydło**  
1 kaw i 21, 3 kaw 470 zł w Grudziądzu do nabycia w następujących drogerjach: **H. Edmund Hanczewski** (6283) **E. Kango, ul. Chelmińska 56** **D. Klimek Fa „Blichenda“** **W. Becker, Plac 23 Stycznia**

**Materiały piśmiennicze**  
Książki, różne instrum. muzyczne, Księgi handlowe, Druki, Pieczątki, Bliki kasowe Paragon 7 i male błuczki zawsze najtaniej, u **Wład. Kulerskiego** ulica Pańska nr. 12  
Kto tam kupuje ten oszczędza wiele pieniędzy  
Proszę się przekonać

**Webin**  
Najlepsza pasta do obuwia



# PRZEMYSŁ I HANDEL GRUDZIĄDZKI

Po cenach konkurencyjnych polecam  
**konfekcje męską,  
damską i dziecięcą.**  
Leon Halberstadt, Grudziądz, Szewska 6.

Najtaniej kupuje się w firmie  
**Tanie Źródło**  
GRUDZIĄDZ, Szewska 10  
konfekcje, bławaty i bieliznę

**Manufakturę i towary krótkie**  
poleca po niskich cenach i rzetelnej obsłudze  
**Walerja Jaster**  
skład manufaktury i towarów krótkich  
Grudziądz, Toruńska 12. (6952)

**Salon Mód A. Komossa**  
Toruń, ul. Żeglarska 27. Tel. 815  
Grudziądz, Plac 23-go Stycznia nr. 25-26  
7394 Telefon nr. 67

**Walter Polley**  
Tel. 780 GRUDZIĄDZ Plac 23 Stycznia 23  
Towary kolonialne  
delikatesy, wina,  
wódki i likiery.  
(6961)

**Skład bławatów i towarów krótkich**  
Grudziądz, ul. Toruńska 12 (7877)  
Stanisław Trocha, właśc. Gisela Prakseida Trocha.

**Pierwszorzędne  
materiały na bieliznę,  
obrusy, ręczniki, hafty  
i koreniki szwajcarskie**  
oraz wszelkie przybory  
do robótek ręcznych  
w dużym wyborze  
po cenach przystępnych poleca  
**A. STRASZKIEWICZ**  
ulica Mickiewicza nr. 4



**Breń, amunicję jak i wszelkie przybory  
myśliwskie** poleca po cenach konkurencyjnych.  
**St. Czapczyk,**  
Grudziądz, Sienkiewicza 7.  
Wykonuję wszelkie naprawy sumiennie  
i fachowo, wypycham ptaki. (6950)

**Na raty:**  
Ubrania, płaszcze, damskie  
płaszcze, kostjumy, suknie,  
bluski, swetry, ubranka i bie-  
liznę nabyć można w firmie  
**S. Rotszuld, Grudziądz**  
Staro-Rynkowa 2. Telefon 506.  
(6950)

**W. Nowakowski**  
Toruńska 38 — Telefon 45.  
Sprzedaż hurtowna towarów kolonialnych.  
poleca: 7409

likiery, koniaki, oraz wszelkie  
towary kolonialne.

**Kwiaciarnia rodz. Haedeke**  
właśc. Fryda Haedeke  
Grudziądz, ul. Józefa Wybickiego 37  
Bukiety, wieńce, kwiaty balkonowe  
Skład wszelkich nasion 6969

**F<sup>A</sup> C. M. POWAŁOWSKI**

ULICA TORUŃSKA 4 — GRUDZIĄDZ — TELEFON 191

6958

Kapelusze, artykuły męskie, czapki,  
bielizna damska, męska i galanterja.

**Doniesienie!**

Do sezonu letniego dołączyliśmy  
ODDZIAŁ KONFEKCJI MĘSKIEJ I DZIECIECIEJ

**Ubrania gabardynowe i kamgarnowe**

Zarazem posiadamy na składzie w wielkim wyborze  
płaszcze damskie, woale szwajcarskie, popeliny,  
gabardyny, jedwabie surowe, inletry, białe płótna itp.  
po cenach konkurencyjnych. 6960

**Leopold Conrad nast., Grudziądz Długa 1.**

DOM KONFEKCYJNY  
**SZMECHEL i ROZNER**  
SPÓŁKA AKCYJNA  
GRUDZIĄDZ  
ul. Wybickiego 2/4 Telefon 160  
(6955)

Sprzedajemy po najniższych cenach:

Konfekcję damską, męską i dziecięcą,  
materiały na ubrania damskie, męskie  
i dziecięce, towary białe, bieliznę, pończochy  
i rękawiczki, firany i kołdry na biało  
wase, laski, parasole itp.

Pomimo wahania waluty ceny nie podwyższone.

**Browar Kuntersztyn Tow. Akc. Grudziądz**

6904

poleca swoje za wyśmienite uznane

**PIWA BUTELKOWE**

Telefon 38

**JASNE I CIEMNE**

Telefon 38

oryginalny odciąg browarniany

**M. Domachowski**  
Grudziądz, Wybickiego 17

poleca jako specjalność  
na sezon wiosenny  
**suknie i bluski**

6964

Crêpe de Chine, Voal,  
Opal, Ryps w różnych  
rozmiarach tak, iż naj-  
korpulentniejsza Pani  
może się gustownie  
ubrać!!!

**K. Podwójski**

Grudziądz, Toruńska 28

**Skład towarów  
spożywczych.**

7410 **Specjalność:**  
Kawa, herbata, kakao.

DOM TANIEGO ZAKUPU  
**FR. KRUEGER**  
Grudziądz, ul. Groblowa nr. 50  
Galanterja, artykuły męskie.  
Specjalny skład pończoch.

**TOWARY KOLONIALNE  
DELIKATESY  
KAROL HUTH**  
TORUŃSKA 2. (6965)

**FABIAN HERNES**

„BAZAR“

6963 ul. Stara 24  
róg Rybiego Rynku

**Magazyn Obuwia**

W. Szpanowski Nast.  
ulica Józefa Wybickiego 6/8

**Wielki wybór « Ceny konkurencyjne**

**W. Korzeniewski Tow. Akc.**  
Rynek nr. 22/24 Grudziądz Telefon nr. 898

Największy dom bławatów, konfekcji, bielizny i galanterji!!  
Całkowite wyprawy ślubne!!! Wyprawki dla niemowląt!!!  
Najtańsze źródło zakupu towarów codziennej potrzeby!!!

**J. ŻMIJEWSKI**

Specjalny magazyn  
artykułów męskich  
6951  
GRUDZIĄDZ, ULICA TORUŃSKA 6  
ZAŁOŻONY R. 1908 ZAŁOŻONY R. 1908

**Józef Kujawa**

**Skład obuwia**  
Józefa Wybickiego nr. 1

poleca obuwie wszelkiego rodzaju  
po cenach przystępnych. (6957)

Polecam mój bogato zaopatrzone  
skład najróżnorodniejszych ro-  
bótek ręcznych oraz przyborów  
**E. Fischer nast.**  
wł. P. Riemke, Grudziądz  
Mickiewicza 2 7395 Mickiewicza 2

**Restauracja**

**F. Herm. Breitzke**

Rynek 15/16 Telefon 17

poleca smaczne i obfite

**Obiady i Kolacje**

Sprzedaż wódek, koniaków  
i likierów butelkowych

**Bilard francuski**

**Bernard Wasielewski**

Toruńska 22 Grudziądz Toruńska 28

skład towarów kolonialnych  
i delikatesów. 6946

Specjalność:

Codziennie świeżo palona kawa.

**Centrala Samochodów**

właśc.: inż. Nachring  
GRUDZIĄDZ, Pl. 23 Stycznia 2/3  
Telefon 884 Telefon 884

**Warsztat reperacyjny  
Benzyna :: Oliwa**

**Zakład wulkanizacyjny  
opon samochodowych!**

Skład wszelkich artykułów gumowych!

**Farbiarnia i Pralnia Chemiczna**

**G. Gede i S<sup>ka</sup>**

Grudziądz, telef. 316, Tuszevska Grobla 54  
filja: ul. Długa nr. 8

przyjmuje wszelką garderobę do farbo-  
wania i czyszczenia chemicznego. (6140)

**BANK LUDOWY**

Tel. 421 Sp. z odpowiedzialn. niest. Założony w roku 1950 Tel. 421  
GRUDZIĄDZ, ul. Józ. Wybickiego 21.

Załatwia wszelkie bankowe,  
Przyjmuje wkładki oszczędne,  
i oprocentowuje według umowy

**Zakupuje i sprzedaje  
waluty zagraniczne, zio-  
te, srebrne i papierowe.**

**Udziała pożyczek:  
na weksle — na pedkład złota  
i srebra i w rachunku bieżącym**  
6146

**Zęby** sztuczne w pierwszorzęd. wy-  
konaniu. Grudziądzkie Labo-  
ratorium Pl. 23 Stycznia 23, II





**Obwieszczenia urzędowe  
władz miejskich.**  
Wadliwą prawną odpowiada  
za dział niniejszy  
nadsekretnarz miejski  
Damazy Raszkowski w Grudziądzu.

### Bozporządzenie

dotyczące zakazu wyszynku i sprzedaży napojów alkoholowych.

Na zasadzie artykułu 7 ust. E. nr. 2 ustawy z dnia 26 kwietnia 1920 r. o ograniczeniu i spożyciu napojów alkoholowych w brzmieniu rozporządzenia Ministra Zdrowia Publicznego z dnia 10 maja 1922 r. Dz. ust. poz. 299 oraz upoważnienia p. Ministra S. W. z dnia 28. 5. 26 r. zakazu sprzedaży i wyszynku napojów alkoholowych we wszystkich miastach Województwa Pomorskiego na czas od 29 maja 1926 r. godz. 13-tej aż do odwołania. Przekroczenia tegoż zakazu ulegną karze po myśli art. 8 wyżej naprowadzonej ustawy.

Toruń, dnia 28 maja 1926 r.

**Wojewoda**  
w/z. Ewert Krzemieniewski.

Powyższe rozporządzenie podaje się do publicznej wiadomości. 6970

Grudziądz, dnia 29 maja 1926 r.

**Prezydent miasta**  
(-) Wiodek.

### Ogłoszenie.

Od dłuższego czasu zauważono, że adiacenci wrzucają wbrew przepisom policyjno-budowlanym do kanalizacji niedozwolone przedmioty, jak: drzewo, płyty, felita bydlęce itp. rzeczy, co powoduje zapchanie kanałów miejskich oraz niszczenie urządzeń filtracyjnych.

Przez spiętrzenie wody w kanałach miejskich zalane zostają piwnice i niżej położone realności.

W myśl statutu miejskiego z dnia 3. V. 1916 podaje się ponownie do wiadomości publicznej, że wrzucanie wyżej podanych przedmiotów jest pod karą wzbronione. Za powstałe z tegoż tytułu dla miasta szkody i koszty ponosi się winnych do odpowiedzialności.

Grudziądz, dnia 14 maja 1926 r. 6832

**MAGISTRAT**  
Wydział V. Budownictwo

(-) Stolarski.

### Konkurs.

Magistrat miasta Grudziądza wydzierżawia z dniem 15 czerwca br. restaurację na boisku miejskim przy ul. Radzyńskiej vis à vis parku miejskiego.

Oferty należy wnieść do Magistratu miasta Grudziądza Ratusz II, Wydział II, pokój 7 w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na restaurację boiska miejskiego“ do dnia 10 czerwca br. godz. 3-ciej popołudnia. Włącznie. Tamże ndziela się informacji.

Magistrat zastrzega sobie prawo wyboru jednego z najlepiej dających.

Grudziądz, dnia 26-go maja 1926 r.

**Magistrat - Wydział III.**

(-) Dr. Urbański.

### Przetarg przymusowy.

We wtorek, dnia 1 czerwca br., o godzinie 10-tej przed południem, sprzedawać będą za gotówkę: 6967

drylkę, parówkę (nie do użytku), żre-baka i 10 centnarów owsa.

Miejsce sprzed.: Kulecki, Wygoda, pow. Grudz.

Jaranowski, kom. sąd. Grudziądz.

### Przetarg przymusowy.

W sobotę, dnia 5 czerwca rb. o godz. 11-tej przed poł. sprzedawać będą za natychmiastową zapłatą w Osiu u p. M.

Konie, krowy, świnie, wozy, urządzenie skladowe, fortepian, bufet, lustro, kanapy, maszynę do szycia, magiel i dużo różnych innych przedmiotów. 6936

Zbiórka licytantów przy lokalu p. Wójta.

Steckowski, kom. sąd.

Kupujemy za natychmiastową zapłatą każdego czasu

welnę niepraną oraz zboże wszelk. rodzaju

Na życzenie odbiór i oględziny na miejscu.

Oferty opróbkowane uprasza 6595

**Agrar-Handels-Gesellschaft** m. b.  
Gdańsk, Tel. 6861, 1689. Teleg. „Agrarhandel“

### RESTAURACJA i KAWIARNIA STRZEMIECIN

W niedzielę, dnia 30-go maja br.

### Koncert orkiestry wojskowej 64 p. p.

rano i popołudniu.

O liczny udział uprasza **K. Rybaczewski.**  
Motorówka z orkiestrą odchodzi o godzinie 3-ciej. 7420

### Park Miejski Leśniczówka Park Miejski

W niedzielę, dnia 30-go maja o godz. 7-mej

### PORANEK MUZYCZNY

Popołudniu o godzinie 3-ej **Koncert w ogrodzie**

Na powyższe uprzejmie zaprasza 6945 **Gospodarz.**

### Zakład stolarski Baczość

z zapędem elektrycznym

**WYKONUJE: urzędzenia mieszk., biurowe, sklepowe i budowlane. Wykonanie pierwszorzędne. CENY UMIARKOWANE!**

**ST. URBAN, ul. Rzezalniana nr. 11**

**Fotografje**

**paszportowe**

w pół godziny 6655

**Zakład fotograficzny,**

3-go Maja 10.



### Hipolit Kotliński

skład żelaza i sprzętów kuchennych, artykuły budowl. i rolnicze, węgiel opałowy i kowalski

ul. Mickiewicza 24. Telefon 3

ul. Wybickiego 7. Telefon 8

poleca po cenach konkurencyjnych

**SMOLE**

destylowana kamienna pierwszorz. jakości

**Papę Lepnik** w 4-eh gatunkach

**Cement portlandzki**

**Gwoździe papowe**

**Oliwy do maszyn i centryfugi**

**CENTRYFUGI**

(znane i wypróbowane marki)



**Łóżka** 6848

**żelazne**

w pierwszorzędnym wykonaniu, trwałe, z materacem, dla dorosłych i dzieci.



**Wózki dziecięce**

(wielki wybór)



**i wszelkie artykuły w branżę wchodzące**



### TAPETY

w wielkim wyborze. Kolekcje na żądanie odwrotnie.

**Linooleum • Dywany i Chodniki kokosowe**

**Cerata na stoły i wózki dziecięce**

w najrozmaitszych kolorach i deseniach. 6721

Wszelkie farby, laki, pedzle, pokosty, klej i terpentynę poleca po przystępnych cenach tylko pierwszorzędnej jakości

**P. Marschler, Grudziądz** Pl. 23 Stycznia 18  
Telefon nr. 517.

### Ceny nie podwyższone!

Sprzedajemy popóty zapas star- [6949  
czy po cenach dawniejszych:

Płaszczki damskie z angielskiej tkaniny	35,—	32,—
Płaszczki damskie z dobrego sukna	65,—	48,—
Płaszczki damskie z gabardyny	95,—	75,—
Płaszczki damskie z rypsu jedwabnego	90,—	85,—
Płaszczki damskie z materji rypsu i radjo	120,—	110,—
Suknie damskie z materji szewiotowej	22,—	18,50
Suknie damskie z popeliny	48,—	45,—
Suknie damskie letnie	11,50, 9,50, 7,50	5,—
Bluski damskie z kretonu i rypsu	9,50, 6,50	5,—
Bluski damskie z jedw. materji rypsowej	19,—	16,—
Bluski damskie z Crépe de Chine	40,—, 38,—	28,—

Płaszczki męskie, garnitury męskie, trykotowe ubranka dziecięce, bieliznę damską i męską, pończochy, rękawiczki, parasole, laski, krawaty, szelki, firany, kołdry na białej wacie, oraz wszelkie towary krótkie w wielk. wyborze

### Szmechel i Rozner Sp. Akc.

Tel. 160. Grudziądz, Wybickiego 2/4. Tel. 160.



### Warsztat Reperacyjny Samochodów

Stacja ładowania akumulatorów

Szkola szoferów zatwierdzona przez Ministerstwo

Jedyna i największa szkoła szoferów na Pomorzu, po opuszczeniu której dotychczas każdy uczeń zdał zadowalający egzamin przed Wojewódzką Komisją Egzaminacyjną. Kurs szoferki trwa 3 miesiące. Gruntowna nauka tylko przez inżynierów i mistrzów-fachowców. Wstęp 1-go i 15-go każdego miesiąca. — Doróżki automobilowe każdego czasu. 6657

Telefon nr. 94 i 494. Fr. Lipiński, Grudziądz, Mickiewicza nr. 19 obok Głównej Postry

### Bronisław Murawski, GRUDZIĄDZ

Telefon 108

Filia LASIN - Telefon 13 polski 6572

### Węgiel kowalski i opałowy

papę dachową, smołę destylowaną, lepnik, karbolinum, smołę drzewną, cement portlandzki, gips, kredę sptawioną, trzeźnę sufitową, plecionkę drutową, drut kolezasty, gwoździe papowe, gwoździe do urzojny, sztyfeiki, towary żelazne i stalowe, narzędzia i okucła budowlane, towary emaljowane i cynkowe, sprzęty kuchenne, T-dźwigary, żelazo sztabowe i taśmowe, blachy czarne i ocynkowane, blachy białą i cynkową oraz wszelkie towary kolonialne, wina i likiery.

### Do prania żadał

**„Króla“**

proszek mydlany

hurtownie po cenach fabryczn.

Marchlewski i Zawacki - Grudziądz



Stomple-Druk

Wł. Kulerski

Grudziądz, Paaski 10

Księgarnia

Materiały piśmienne

6576

Najlepszy

Polski wyrob

6576

6576

6576

6576

6576

6576

6576

6576

6576

6576

6576

6576

6576

6576

6576

6576

6576

6576

6576

6576

6576

6576

6576

6576

6576